



POZNAN
SOBOTA
20
GRUDNIA
1969

Wydanie AB
Rok wyd. XXV
Nr 302 (8037)
Cena 50 gr

Kadry dla gospodarki Wielkopolski

**Plenum KW PZPR w Poznaniu
z udziałem Mariana Sychalskiego**

Wczoraj obradowało w Poznaniu Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR, którego tematem były problemy przygotowania kadr kwalifikowanych dla gospodarki w Wielkopolsce do 1975 roku. W obradach Plenum wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC, przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Sychalski, członek KC, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC Andrzej Werblan oraz dyrektor Departamentu Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego Zygmunt Zieliński.

Obrady otworzył i przewodniczył im członek KC, I sekretarz KW Kazimierz Barcikowski. Wprowadzenie do dyskusji nad referatem na plenum (referat został wydrukowany i dostarczony wcześniej) wygłosił sekretarz KW Romuald Jezierski.

W dyskusji zabierali głos: K. Lamprycht — I sekretarz KP w Koninie, K. Jeżyk — I sekretarz KM w Kaliszu, W. Derski — I sekretarz KU Politechniki Poznańskiej, A. Konior — dyrektor ZSZ i technikum w Lesznie, T. Rozmiarek — sekretarz POP Technikum Mechanicznego w Poznaniu, A. Tyczyńska — kurator OSP, L. Lochyński — I sekretarz KP w Czarnkowie, J. Scibisz — przewodniczący ZW ZMW, J. Brygier — działacz partyjny, R. Kaźmierczak — I sekretarz KP w Kołomyżach, J. Męczyński — sekretarz WKZZ, A. Werblan — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC, J. Piasny — prorektor WSE, T. Czwajdrak — prorektor WSR.

Obszerne przemówienie wygłosił na zakończenie M. Sychalski. Plenum zakończyło się podjęciem uchwały w sprawie przygotowania kadr kwa

lifikowanych dla potrzeb gospodarki Wielkopolski do 1975 roku.

Wprowadzając do dyskusji R. Jezierski stwierdził, że realizacja Uchwały IV Plenum KC — kolejnego ognia w przestawianiu naszej gospodarki na tory selektywnego i intensywnego rozwoju — wymaga koncentracji nauki polskiej na tych samych kierunkach, co produkcja i wytworzenie tych poczynając przez szkolnictwo. Zadaniem Plenum KW jest określenie kierunków i środków działania zabezpieczających wzrost kwalifikowanych kadr pracowników, kadr które mają zapewnić istotny rozwój gospodarki w Wielkopolsce. R. Jezierski przypomniał niektóre istotne osiągnięcia szkolnictwa wielkopolskiego w latach 1960—1969 (zwłaszcza związane z działalnością Rady Postępu Pedagogicznego i organizowania nim pierwszej w kraju Wystawy Postępu Pedagogicznego), a następnie skoncentrował się na omówieniu najważniejszych zadań na najbliższe lata, związanych z koniecznością

podniesienia jakości pracy szkół wszystkich szczebli, rozszerzenia różnych form selekcji młodzieży uzdolnionej i kierowania jej na studia i do pracy naukowej, planowania wielkości i wykorzystania

Dokończenie na str. 2



Na plenum KW PZPR przemawia Marian Sychalski.
Fot. — K. Przychodźki

Posiedzenie Komisji Rady Ministrów do spraw Rad Narodowych

Pod przewodnictwem szefa URM min. Janusza Wierzbickiego odbyło się posiedzenie Komisji Rady Ministrów ds. Prezydów Rad Narodowych, która oceniła działalność Prezydium WRN w Bydgoszczy.

Komisja Rady Ministrów rozpatrzyła również na swym posiedzeniu propozycje prezydów WRN w Poznaniu, Kielcach, Łodzi, i Białymostku w zakresie zmiany granic niektórych miast, polegającej na wyłączeniu użytków rolnych z obszarów miast i podporządkowaniu ich gromadzkiej służbie rolnej. W wyniku tych zmian — w samym tylko woj. poznańskim ponad 47 tys. ha użytków rolnych wyłączonych zostanie z obszaru 72 miast. PAP

Heinemann przygotował odpowiedź na list Waltera Ulbrichta

Oświadczenie Kiesingera dla DPA

W piątek rzecznik rządu Ahlers zakomunikował prasie, że prezydent federalny, Heinemann, po omówieniu sprawy z kanclerzem Brandtem napisał już odpowiedź na list Waltera Ulbrichta, przewodniczącego Rady Państwa NRD. Ahlers dodał, że list Heinemanna zostanie „wkrótce” przekazany w „Berlinie Wschodnim” przez jednego z bońskich sekretarzy stanu.

Oświadczył również, że kanclerz Brandt zamierza poruszyć te problemy, których dotyczyła korespondencja w swoim orędziu przewidzianym na 14 stycznia przyszłego roku.

W piątek przed połud-

NRF grozi deficyt bilansu płatniczego

Raport ogłoszony przez organizację do spraw Gospodarczej Współpracy i Rozwoju (OECD) zapowiada trudności płatnicze NRF w przyszłym roku. W raporcie tym podkreśla się, że według prognoz w drugiej połowie przyszłego roku NRF będzie państwem z deficytem płatniczym. (PAP)

M. Yusuf zakończył wizytę w Polsce

Piątek był ostatnim dniem oficjalnej wizyty przebywającego w naszym kraju, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stefana Jędrzychowskiego, sekretarza spraw zagranicznych Islamskiej Republiki Pakistanu Mohammada Yusufa.

Tego dnia w godzinach rannych pakistański gość zwiedził stolicę oprowadzany przez naczelnego architekta m. st. Warszawy.

W godzinach południowych sekretarz spraw zagranicznych Pakistanu złożył wizytę i zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Witoldowi Trąpczyńskiemu. Gościowi towarzyszyli: dyrektor generalny pakistańskiego MSZ — Aziz Farooq, ambasador tego kraju w Polsce — Numtaz Alvie i radca ambasady Pakistanu w Warszawie — Abdul Bari.

(Komunikat o wizycie na str. 2).

Uchwała w sprawie zjazdu delegatów

Związku Kółek Rolniczych

Wczoraj odbywało się w Warszawie posiedzenie Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych, na którym podjęto uchwałę w sprawie zwołania IV krajowego zjazdu delegatów Związku Kółek Rolniczych oraz dokonano oceny działalności związków i zrzeszeń branżowych.

Na obrady przybył m. in. członek Biura Politycznego KC sekretarz KC PZPR — Józef Teichma. (PAP)

IX rocznica powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Płd.

Depesza przywódców radzieckich

Związek Radziecki ponownie oświadczył, iż całkowicie popiera wysunięty przez NFW i TRR WP dziesięciopunktowy program i uważa go za realną i rozsądną podstawę do sprawiedliwego rozwiązania problemu Wietnamu Południowego w interesie ludności południowowietnamskiej i sprawy pokoju na całym świecie.

Oświadczenie to zawiera depesza Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgornego i Aleksieja Kosygina do przewodniczącego Prezydium KC NFW, przewodniczącego Rady Doradczej Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego dr. Nguyen Huu Tho z okazji przypadającej 20 grudnia IX rocznicy powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia. Przywódcy radzieccy stwierdzają, iż obywatele ZSRR kategorycznie potępiają bestialskie zbrodnie imperialistów amerykańskich.

Depesza przypomina, że wierne zasadom internacjonalizmu proletariackiego naród radziecki, KPZR i rząd radziecki będą nadal udzielały wszechstronnego poparcia sprawiedliwej walce narodu wietnamskiego aż do czasu położenia

Dzisiaj — początek posiedzenia plenarnego

Generalna debata budżetowa w Sejmie

W sobotę o godz. 15.00 rozpocznie się 3-dniowe plenarne posiedzenie Sejmu. Tego dnia w godzinach rannych odbędą swoje posiedzenia kluby poselskie PZPR, ZSL, SD.

Porządek dzienny plenarnego posiedzenia parlamentu przewiduje: — Projekt uchwały Sejmu w sprawie obsadzenia mandatu poselskiego w okręgu wyborczym nr 50 (Tomaszów Mazowiecki) — Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projekcie uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1970 oraz o projekcie ustawy budżetowej na rok 1970. — Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów o sprawozdaniach rządu z wykonania Narodowego Planu Gospodarczego i budżetu państwa wraz z wnioskiem Najwyższej Izby Kontroli w przedmiocie absolutarium dla rządu — za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1968 r.; — Sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o utrzymaniu w mocy na okres przejściowy niektórych dotychczasowych przepisów prawa karnego.

Sprawozdawcą generalnym projektu planu i budżetu na przyszły rok jest pos. Franciszek Bliński. W ostatnim okresie pracy nad tymi dokumentami w komisjach sejmowych była bardzo intensywna. Odbyły się 32 posiedzenia komisji sejmowych i 29 posiedzeń podkomisji poświęconych analizie poszczególnych części planu i budżetu. Jak pisał sprawozdawca parlamentarny PAP red. Bronisław Tronki — komisje w pełni zaaprobowały założenia projektów planu i budżetu na 1970 r.; zaakceptowały zawarte w projektach kierunki zmierzające do przechodzenia na bardziej intensywne metody gospodarowa-

nia, zapewniające efektywniejsze wykorzystanie środków przeznaczonych na osiągnięcie postępów w dziedzinie rekonstrukcji i modernizacji przemysłu.

Posłowie zgłosili 16 poprawek do projektu planu, 3 do projektu budżetu oraz 20 dezyderatów pod adresem rządu. Znalazła w nich odbicie troska posłów o zrealizowanie założeń projektu planu dotyczących wzrostu wydajności pracy, obniżki kosztów własnych, gospodarnego wykorzystywania w procesie produkcyjnym środków trwałych, materiałów i surowców; troska o pełne zrealizowanie wskazań II i IV Plenum KC PZPR. Wyrażone zostało przekonanie, że założenia planu inwestycyjnego na rok przyszły stwarzają warunki usprawnienia procesu inwestycyjnego, zapewnienia bardziej rytmicznej realizacji zadań i szybszego osiągnięcia planowanych zdolności produkcyjnych przez zakłady oddawane do eksploatacji. (PAP)

Zakończenie sesji Rady Najwyższej ZSRR

W piątek przed południem zakończyły się obrady sesji Rady Najwyższej ZSRR, która wytyczyła program budownictwa gospodarczego i kulturalnego w Związku Radzieckim na rok 1970.

Deputowani uchwalili ustawę o planie rozwoju gospodarki narodowej w przyszłym roku, przewidującą rozszerzenie produkcji przemysłowej i rolnej, znaczne zwiększenie poziomu życia ludności i umocnienie zdolności obronnej Związku Radzieckiego.

Realne, dochody na głowę ludności mają się zwiększyć o 5,2 procent. (PAP)

Zuchwała kradzież bezcennych bursztynów z muzeum w Warszawie

Z Muzeum Ziemi skradziono bezcenną kolekcję bursztynów. Jak informuje Stołeczna Komenda MO, włamanie dokonano w nocy z 30 listopada na 1 grudnia br. Sprawca pozostał na noc w gmachu muzeum, a następnie wdarł się do sali bursztynowej, skąd skradł bryły bursztynu, będące cennymi okazami przyrodniczymi, liczne wyroby bursztynowe, a także kolekcję stałych monet. Wartość skradzionych eksponatów szacuje się na ok. 700 tys. zł. Po kradzieży sprawca dostał się do niezabezpieczonych okien na wysokości II piętra, przez które opuścił muzeum.

Muzeum Ziemi w Warszawie, które specjalizuje się w gromadzeniu bursztynu, posiadało jedno z najlepszych na świecie zbiory tego minerału. W gromadzonej latami kolekcji znajdowało się wiele rzadkich odmian i unikalnych okazów o bezcennej wartości naukowej, znacznie przewyższającej ich wartość materialną.

Przypuszcza się, że kradzieży mógł dokonać mianik — kolekcjoner w celu uzupełnienia własnych zbiorów, albo w celu wywieżenia za granicę. Dlatego też zawiadomiono punkty graniczne, lotniska, porty oraz placówki zajmujące się skupem wyrobów bursztynowych. Nie jest wykluczone, że kradzieży dokonano w celach zysku. W tym przypadku istnieje niebezpieczeństwo zniszczenia okadów przez pocięcie ich na surowiec, co przyniosłoby niepowetowane straty dla nauki. Komenda Stołeczna MO apeluje do społeczeństwa o udzielenie pomocy w odnalezieniu skradzionych bursztynów. PAP

POGODA

20 bm. będzie zachmurzenie nie wielkie i umiarkowane. Na południu przeważały duże, miejscami opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 14 st. na północy do minus 9 st. na południu. Wiatry umiarkowane północno-wschodnie.

Problem palestyński • Mobilizacja ekonomiczna i wojskowa

Arabska konferencja na szczycie rozpoczyna obrady w Rabacie

W Rabacie trwają intensywne przygotowania do mającej się rozpocząć dzisiaj arabskiej konferencji na szczycie. Będzie to piąte spotkanie szefów państw krajów arabskich. Ostatnie odbyło się w Chartumie w sierpniu 1967 r. wkrótce po agresji izraelskiej. Zgodnie z planem konferencja ma trwać do 22 bm.

Jak podaje agencja MEN, w arabskim szczycie weźmie udział 6 szefów państw oraz trzech królów. Będą to: prezy-

Rozbieżności na sesji ministerialnej EWG

Maratonowa sesja ministrów rolnictwa Wspólnego Rynku odbywająca się od kilku dni w stolicy Belgii, nie przynosi żadnych rezultatów. Pojawiają się coraz to nowe rozbieżności. Włochy np. odrzuciły propozycję powołania organizacji dla rynku wina. Delegacja włoska gotowa była przystąpić do tej organizacji tylko pod warunkiem zaakceptowania innych posunięć z zakresu finansowania polityki rolnej. Również inne kraje wysuwają zastrzeżenia pod adresem propozycji, która przewiduje m. in. ograniczenie plantacji winorośli. PAP

Wojska jordańskie odparty atak izraelski

W czwartek o godzinie 22.30 czasu lokalnego patrol izraelski usiłował przedostać się przez Jordan w rejonie Turkmani. Wojska jordańskie udały się na pomoc. Jak podała rzeczniczka wojskowa w Ammanie, strona jordańska nie poniosła żadnych strat. (PAP)

Możliwość dalszego rozszerzania współpracy polsko-pakistańskiej

Komunikat o wizycie M. Yusufa w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Stefana Jędrzejowskiego, przebywał w dniach 16–19 grudnia 1969 roku z oficjalną wizytą w Polsce sekretarz spraw zagranicznych Islamskiej Republiki Pakistanu — Mohammad Yusuf. Sekretarzowi towarzyszył dyrektor generalny pakistańskiego MSZ — Aziz Farooq.

Podczas pobytu w Polsce goście zwiedzili Warszawę i zapoznali się z osiągnięciami w rozwoju Polski.

Delegacja pakistańska została przyjęta przez przewodniczącego Rady Państwa — Marszałka Polski Mariana Spychalskiego.

Podczas audiencji Mohammad Yusuf przekazał w imieniu prezydenta Yahya Khana zaproszenie dla przewodniczącego Rady Państwa Mariana Spychalskiego do złożenia oficjalnej wizyty w Pakistanie, której data zostanie ustalona w terminie późniejszym. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

M. Yusuf w towarzystwie ambasadora Pakistanu w Polsce Numtaza Alvie odbył przyjaźni rozmowę z ministrem spraw zagranicznych S. Jędrzejowskim. M. Yusuf zaprosił S. Jędrzejowskiego do złożenia wizyty w Pakistanie. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

M. Yusuf odbył również rozmowę z I zastępcą przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Witoldem Trąmpczyńskim.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyły się rozmowy polityczne.

Podczas rozmów, które były prowadzone w atmosferze przyjaźni, szczerości i wzajemnego zrozumienia, stwierdzono, że dotychczasowa współpraca Polski z Pakistanem rozwija się zadowalająco zwłaszcza w dziedzinie ekonomiki. Jednocześnie podkreślono, że istnieją dalsze możliwości rozszerzenia tej współpracy w dziedzinach: kultury, nauki, techniki.

Omówiono również szeroki wachlarz zagadnień międzyrodowych łącznie z sytuacją w Europie i problemem bezpieczeństwa i współpracy, zagadnieniem Azji, sytuacją w Wietnamie i na Bliskim Wschodzie. Rozmowy wykazały zbliżenie poglądów w wielu z omawianych problemów.

Dokonano wymiany poglądów na temat dalszego rozszerzenia współpracy polsko-pakistańskiej w ONZ i innych organizacjach międzynarodowych w interesie pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

PAP

Proces konstruktorów tamy



Albercio Biedone (z lewej) jeden z konstruktorów tamy w Aquilla (Włochy), która na skutek wadliwych obliczeń inżynierskich została przerwana w 1963 roku powodując śmierć 2 tysięcy osób. — 18 bm. zapadł wyrok na trzech budowniczych tamy, którzy otrzymali karę 6 lat więzienia.

Fot. CAF — UPI — Telefoto

System bezpieczeństwa w Europie możliwy do przyjęcia dla każdego państwa

Konferencja prasowa J. Kádara w Pradze

Kraje socjalistyczne biorą pod uwagę realną sytuację w Europie i dążą do poważnych rokowań, do takich decyzji i do takiego systemu bezpieczeństwa, które byłyby możliwe do przyjęcia dla każdego państwa europejskiego — oświadczył I sekretarz KC WSPR, Janos Kadar, na konferencji prasowej w Pradze.

Powolał się on przy tym na apel budapesteński, na praską naradę ministrów spraw zagranicznych i na niedawne spotkanie przywódców partyjnych i państwowych krajów socjalistycznych, które odbyło się w Moskwie.

Międzynarodowa konferencja partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie w czerwcu br. była, zdaniem KC WSPR, ważnym i pozy-

tywnym krokiem w międzynarodowym ruchu komunistycznym. Jak podkreślił Janos Kadar, umocniła ona jedność partii komunistycznych i robotniczych.

Odpowiadając na zadawane mu pytania Janos Kadar oświadczył, że wydarzenia na Węgrzech w 1956 r. i wydarzenia w Czechosłowacji w roku 1968 miały wspólne cechy. Wydarzenia te potwierdzają dobitnie leninowską tezę, że pozabawiona władzy burżuazja nie zamierza pogodzić się ze swą porażką. Kiedy w procesie budowy socjalizmu popełniane są błędy, wskutek których osłabia się wpływ partii komunistycznej, imperialiści, niedobitki wroga klasowego i różne elementy reakcyjne przechodzą do natarcia, aby obalić władzę robotniczą. Próby te mogą oczywiście przybrać rozmaite formy. (PAP)

Polsko-jugosłowiańskie rozmowy gospodarcze

W piątek przybyła do Warszawy jugosłowiańska delegacja gospodarcza pod przewodnictwem członka Związku Rady Wykonawczej SFRJ Marco Bulca. Delegacja weźmie udział w XI posiedzeniu Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej.

W tym samym dniu w salach Urzędu Rady Ministrów rozpoczęły się obrady Polsko-Jugosłowiańskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej. Ich tematem będzie ocena aktualnej sytuacji dotyczącej współpracy gospodarczej oraz wytyczenie jej głównych kierunków. (PAP)

Wysoki dygnitarz sądownictwa NRF zbrodniarzem wojennym

Tygodnik „Stern” opublikował dane świadczące o tym, że prezes piątego senatu w Trybunale Administracyjnym NRF Eugen Hering ma za sobą zbrodniczą przeszłość hitlerowską.

Okazuje się, że w latach 1942–1945 Hering jako członek SS zajmował stanowisko landrata w okupowanym przez hitlerowców polskim mieście Żywiec. Pod jego kierownictwem hitlerowcy w kwietniu 1942 r. rozprawili się po bestialsku z grupą spokojnych mieszkańców. Pismo przytacza zeznania świadków o czynach Heringa zebrane w toku śledztwa przeprowadzonego przez władze PRL. Podkreśla ono, że ścisłość tych zeznań nie budzi wątpliwości. W roku 1963 prokuratura zachodnioniemiecka już zaczęła dochodzenia w sprawie Heringa,

Lodołamacze w akcji

Trzytygodniowa fala mrozu na Wybrzeżu Szczecińskim spowodowała trudne warunki dla żeglugi, występujące tu zawirowania dopiero w styczniu lub lutym. Zalew Szczeciński i Jezioro Dąbskie pokryte są na całej powierzchni 15-centymetrowa tafla lodu. Statki o mniejszej mocy maszyn pływają po torze wodnym Szczecin — Swinoujście w asyście lodołamaczy lub holowników wyposażonych we wzmocnienia przeciwlodowe. Do lodołamacza „Światowid” dołączył w piątek „Perkun”. W rejonie szczecińskim Odra zamarzała na długości 100 km.

Morze w rejonie Zatoki Pomorskiej i zachodniego Bałtyku jest na razie wolne od lodu. (PAP)

Nowa próba nuklearna w USA

Stany Zjednoczone przeprowadziły w czwartek kolejną, podziemną próbę nuklearną, na poligonie doświadczalnym w stanie Nevada. Amerykańska Komisja do spraw Energetyki Atomowej określiła siłę wybuchu między 20 tys. a 200 tys. ton TNT.

Jest to już trzecia próba nuklearna dokonana w ciągu ostatnich 2 dni, a 27 w roku bieżącym. (PAP)

Zakaz stosowania DDT w wielu krajach

W wielu krajach europejskich zakaz stosowania DDT i różnych środków owadobójczych, albo ograniczono ich stosowanie. Taką decyzję powziął m. in. rząd brytyjski, a ostatnio rząd zachodnioniemiecki. Zakaz stosowania DDT obowiązuje także w Stanach Zjednoczonych. (PAP)

Problemy wychowania tematem obrad socjologów

Problemy wychowania socjalistycznego stanowiły główny temat piątkowych obrad na zjeździe socjologów w Poznaniu. Referaty na temat „Teoria postaw i zachowań a problemy wychowania” wygłosił doc. dr Stefan Nowak z Warszawy i doc. dr Heliodor Muszyński z Poznania. (PAP)

Narada rektorów uczelni rolniczych

Nad realizacją decyzji IV Plenum KC PZPR w dziedzinie intensyfikacji kształcenia wysoko kwalifikowanych kadr dla potrzeb rolnictwa oraz możliwościami dalszego rozwoju nauk rolnych i praktycznego wykorzystania ich dorobku — obradowali w piątek w Warszawie rektorzy wyższych szkół rolniczych oraz sekretarze komitetów uczelnianych PZPR. W naradzie prowadzonej przez wiceministra oświaty i szkolnictwa wyższego — Romana Miśkiewicza uczestniczyli przedstawiciele wydziałów KC PZPR, PAN i Ministerstwa Rolnictwa. (PAP)

Seminarium aktywu kulturalnego ZSP

W piątek rozpoczęło się w Warszawie ogólnopolskie seminarium aktywu kulturalnego ZSP. Celem 3-dniowych obrad jest pogłębienie i wytyczenie kierunków działalności ZSP, uwzględniając różnorodne formy upowszechniania kultury, jej organizację i realizację.

W pierwszym dniu z udziałem ZSP spotkał się kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Krasoń.

Wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP — Eugeniusz Mielcarek przedstawił aktywności główne kierunki działalności ZSP, uwzględniając różnorodne formy upowszechniania kultury. (PAP)

T. Pastwa — mistrzem Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy Rolniczej

W sali NOT-u odbył się wczoraj finał Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy Rolniczej. Poprzednio dnia w eliminacjach półfinałowych, w których startowało 24 zwycięzców olimpiad powiatowych, wyłoniono 6 finalistów: Stefana Durowicza, Józefa Zielińskiego, Tomasza Rusiewicza, Bogdanę Tomaszewską, Tadeusza Pastwę i Teodora Wojtaszkę. Między nimi rozegrało się zawody o tytuł mistrza Olimpiady.

Tytuł mistrzowski zdobył Tadeusz Pastwa, 23-letni rolnik z Niemczyna w powiecie wągrowieckim, otrzymując pamiątkowy proporzec przewodniczącego Prezydium WRN i nagrodę wartości 4600 zł (wycieczka zagranicą). Tytuł wicemistrzowski i II miejsce uzyskał Bogdan Tomaszewski z Kolna w powiecie międzychodzkiem (nagroda — motorower Komar). Trzecie miejsce i tytuł wicemistrzowski przypadł w udziale Józefowi Zielińskiemu z Jankowa w powiecie kaliskim (opryskiawacz plecakowy i radio turystyczne).

Mistrz i dwaj wicemistrzowie Wojewódzkiej Olimpiady Wiedzy Rolniczej mają reprezentować nasze województwo 20 stycznia 1970 r. podczas rozgrywek półfinałowych w Teresinie pod Warszawą. (emp)

OFICJALNIE

Elokwencja wiceprezydenta

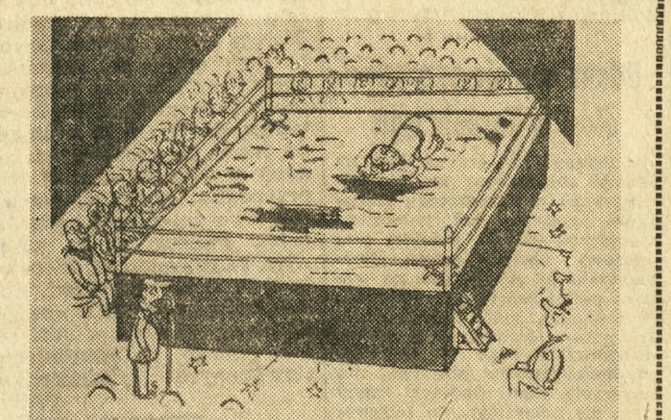
Rzadko kiedy Amerykanie mają lepszą okazję jak na temat elokwencji swego wiceprezydenta. Nie jest to umysł orlich lotów ani orator z bożej łaski, toteż jego publiczne wystąpienia roją się od gaf i paradoksów. Słownik jakim posługuje się Spiro Agnew jest przy tym — delikatnie mówiąc — niewybredny. A oto kilka próbek z jego ostatnich przemówień.

Mówiąc o demonstracjach i zaburzeniach wśród studentów, Agnew określił je jako robotę „nieobliczalnych wyrostków i malkontentów w średnim wieku”. Występując przeciwko demonstracjom z okazji Moratorium, stwierdził, iż „duch narodowego masochizmu bierze górę, pomagany przez grupę bezwzględnych, przysięgłych snobów, którzy określają siebie jako intelektualistów”. Kiedy senator Edmund Muskie zaproponował, aby USA wstrzymały doświadczenia z wielogłowicowymi po-

ciskami nuklearnymi na okretach, Agnew ripostował: „nieodpowiedzialne osoby proponują, aby prezydent zagrał z Rosjanami w ruletkę, kładąc jako stawkę amerykańskie bezpieczeństwo”. Nie darował także demonstrującym przeciwko obecności USA na Okinawie nazywając Japończyków „otyłymi (!) głupcami”.

Wypowiedzi Agnewa wywołują wśród wielu polityków USA zażenowanie. Z uśmiechem politowania spotykają się nawet w Partii Republikańskiej. „Do czegokolwiek nakłaniany jestem przez wiceprezydenta, wybieram zawsze drogę przeciwną” — stwierdził nie stójący bynajmniej w rządowej opozycji republikanin senator Len Jordan. Najtrafniej jednak scharakteryzował wiceprezydenta senator A. Gore nazywając Agnewa „największym po Wietnamie nieszczęściem Ameryki”... (jw)

HUMOR I SATYRA



W tej chwili spotkanie zapasników wagi ciężkiej toczy się pod ringiem...

SALT: ostrożne nadzieje

Prowadzone od miesiąca w Helsinkach radziecko-amerykańskie rozmowy w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych zwane w skrócie SALT, odbywają się nieomal w całkowitej dyskrecji. Z sali obrad obydwo delegacji nie przeniknął dotychczas do dziennikarskich uszu żaden szczegół, który pozwoliłby ocenić lub skomentować treść dyskusji. Natarczywe pytania akredytowanych w Helsinkach 220 korespondentów prasy światowej spotykają się ze strony delegacji zazwyczaj z lakoniczną lub wymijającą wypowiedzią. Niektórzy rozgryzcy sprawozdawcy twierdzą nawet, że najdłuższym zdaniem jakie udało im się usłyszeć w ciągu miesiąca po bytu w Helsinkach była wy-

powieź przewodniczącego delegacji radzieckiej W. Siemionowa, iż „obie strony muszą mieć otwarte oczy i uszy, lecz również zamknięte usta... dla prasy”.

Choć w prasie światowej nie brak spekulacji na temat przebiegu rozmów, to jednak obraca się one jedynie w kręgu przypuszczeń. Niemniej jednak co do klimatu rozmów pojawiły się pewne „przebiegi”, najbardziej autorytatywne, bo pochodzące z Moskwy i Waszyngtonu. Obie strony twierdzą zgodnie, że atmosfera rozmów jest rzeczowa i spokojna, dając wyraz nadziejom, iż mogą one przynieść dobre rezultaty. Podkreśla się, iż w przeciwnieństwie do większości międzynarodowych konferencji, które odbywają się w atmosferze pompy i splendoru, rozmowy radziecko-amerykańskie prowadzone są raczej skromnie. Obie strony zdają się wykazywać zrozumienie dla kolosalnej wagi, jaką pomyślny wynik Helsinek może mieć dla sytuacji międzynarodowej.

stółu obrad jest problem uzgodnienia stanowiska w kwestii ograniczenia, a być może przyszłości redukcji nuklearnych arsenałów. Rozwiązanie tego problemu ułatwia z pewnością sprzyjający klimat wytworzony w ciągu ostatnich lat, dzięki częściowym krokom na rzecz ograniczenia zbrojeń atomowych.

Przypomnijmy w skrócie. W sierpniu 1965 r. doszło do podpisania układu o zakazie doświadczeń nuklearnych. Dzięki temu, atmosfera naszej planety oczyszcza się stopniowo z radioaktywnych opadów. W 1968 roku uchwalony został układ o nieprolifracji, w którym mocarstwa atomowe zobowiązuja się do nieprzekazywania innym krajom bezpośrednio lub pośrednio broni jądrowej. ZSRR i USA podpisały również układ o zakazie umieszczania broni nuklearnej na Antarktydzie i w przestrzeni kosmicznej. W przygotowaniu znajduje się inny doniosły akt międzynarodowy o nieumieszczeniu broni masowego zniszczenia na dnie mórz i oceanów.

Prowadzone obecnie rozmowy są niejako logiczną kontynuacją wszystkich tych dotychczasowych przedsięwzięć. Dotyczą one najbardziej podstawowej kwestii jaką jest nierozwijanie do absurdu zbrojeń strategicznych. Po 15 latach rozwijania techniki nuklearnej oba supermocarstwa bliskie są zdobycia broni absolutnej. Jeśli nie uda się zablokować zbrojeń, już za kilka lat powstać może np. system pocisków orbitalnych, które w każdej chwili mogą być skierowane na cel, wywołując parę głowic nuklearnych.

SZANSE DLA POKOJU

Wprawdzie program rozmów w Helsinkach nie został ustalony tematycznie, ale zdaniem ZSRR winien on dotyczyć przede wszystkim „zamrożenia” rozwoju i rozmieszczenia sił nuklearnych. ZSRR sugieruje jednocześnie objęcie tymi rozmowami najnowszych nabytków w arsenałach nuklearnych obu państw, takich jak rozwijane od kilku lat w obu państwach systemy rakiet antyrakietowych. Obie te sprawy mają kluczowe znaczenie dla odprężenia i załatwienia ich byłoby osiągnięciem polowy sukcesu.

Jeśli rozmowy w Helsinkach posunęły się istotnie tak dalece naprzód jak to ogólnie się przypuszcza, to mogą one zakończyć się jeszcze w tym roku. Wówczas zainicjowany zostanie nowy etap rokowań, już w kwestiach merytorycznych i być może już w innej europejskiej metropolii. Będą to zapewne żmudne i długotrwałe rokowania, których efektu końcowego nie można domniemywać. Pewne nadzieje budzi jednak samo zainicjowanie rozmów, w których wielkie mocarstwa udowadniają swoją możliwość przeciwdziałania się nieuchronnemu zdalełoby się pogarszaniu się szans pokoju.

JERZY WALASEK

WYTRAWNI DYPLOMACI

Miernikiem wagi jaką obie strony przykładają do toczących się w Helsinkach rozmów jest skład obu delegacji. Negocjatorami z ramienia swoich rządów są wysokiej rangi dyplomaci o dużym doświadczeniu i praktyce w służbie zagranicznej. Sześciuosobowej delegacji radzieckiej przewodniczy wiceminister spraw zagranicznych Siemionow — obok Gromyki i Kuźniecowa jeden z trzech najdoskonalszych dyplomatów radzieckich doby wojennej. W skład delegacji wchodzi również naukowiec i wojskowi radzieccy, czego wy maga skomplikowany charakter rokowań o wąskim zakresie specjalistycznym, niezrozumiałym w gruncie rzeczy dla laika.

Podobnie delegacja USA składa się w głównej części ze specjalistów i wojskowych. Stojący na jej czele Gerard Smith jest dyrektorem amerykańskiej Agencji do spraw Rozbrojenia i Kontroli. Do rozmów z ZSRR wyznaczono nie został więc niejako z racji wypełniania funkcji, chociaż nie od rzeczy będzie przypomnieć, że swego czasu występował w zgoła odmienną rolę. Spełniał mianowicie funkcje specjalnego doradcy do spraw zbrojeń atomowych, osławionego protoplasty i rzecznika „polityki na krawędzi wojny” Foster Dulles.

Mimo oficjalnie pozytywnej reakcji wobec idei porozumienia o wstrzymaniu zbrojeń strategicznych, stanowisko delegacji USA w Helsinkach nie jest wolne od „antygołębich” dyrektyw Pentagonu. „Iz wiastia” powołując się na informacje z kół amerykańskich piszą, iż zapewne na żądanie Pentagonu delegacja USA wyjechała do Helsinek bez ściśle sprecyzowanego stanowiska i bez zatwierdzonych konkretnych propozycji. Także „Times” pisał, iż USA „mają po noć ściśle instrukcje, aby wy badać najpierw zamiary drugiej strony, przed przedstawieniem własnych propozycji, względnie pójściem na ustępstwa”.

SPRZYJAJĄCY KLIMAT

Celem zasadniczym dla którego obie delegacje zasiadły do

Międzynarodowa współpraca w ochronie przyrody

Niszczenie naturalnego środowiska człowieka wzbudza za interesowanie nie tylko naukowców, ale i ekonomistów, działaczy gospodarczych, polityków. Alarmujący raport sekretarza generalnego ONZ zwrócił uwagę na konieczność pilniejszej ochrony przyrody zagrożonej przez postępy cywilizacji. W New Delhi obradowała nad tymi problemami konferencja Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i jej za sobów UICN. O pracach kongresu mówi delegat Polski — doc. dr Tadeusz Szczesny, naczelnny konserwator przyrody.

Nasz udział w pracach kongresu wyrażał się w przygotowaniu referatu omawiającego działalność wychowawczą w dziedzinie ochrony przyrody na wsi. Z naszej inicjatywy został przedłożony na kongresie wniosek o zwrócenie się władz unii do Organizacji Narodów Zjednoczonych z postulatem ogłoszenia roku 1972 światowym rokiem ochrony przyrody. Na tę datę przypada 100-lecie istnienia pierwszego w świecie parku narodowego Yellowstone.

W 1972 r. odbędzie się też światowa konferencja poświęcona problemowi ochrony środowiska życia człowieka i obradować będzie następny kongres międzynarodowej unii ochrony przyrody.

W wyniku obrad kongresu uchwalono 33 rezolucje. Część ich adresowana jest do rządów niektórych krajów i zawiera postulaty dotyczące zagadnień lokalnych, mających jednak znaczenie ogólne, jak np. ochrony rzadkich gatunków zwierząt, zabezpieczenia parków narodowych itp. Część rezolucji ma charakter szerszy, dotyczą one bowiem ważnych problemów ochrony środowiska życia i zasobów przyrody. Będą one stanowiły wytyczne dla dalszej pracy we wszystkich krajach. (PAP)

Zastanawiałem się w pozie, utrwalonej niegdyś przez artystę. Wielki fotel, w nim ciało skulone w geście niemego odrętwienia, łokieć wsparty na wyrzeźbionej poręczy zabytkowego mebla. W twarzą o zastygłych rysach — prawie apogeum smutku. Tylko w drugiej, swobodnej ręce — nieznanym mi dotąd szczegółom: kartka białego papieru z firmowym nadrukiem.

— Dlaczego tak się stało? — zapytał mój koleżanka bohater i w pytaniu tym skierowanym bardziej do siebie niż do mnie, kryła się bezdenna głębia szczerzego zdziwienia. — Proszę mnie wysłuchać, jeśli to pana interesuje. Odtąd od chwili, kiedy zaangażowany zostałem na etat osobistego trefnisia kieroownika Spółdzielni Wielorodzajowej „Marzenia”, stałem się wypełniając swe obowiązki bez zarzutu. A zadanie moje naprawdę nie było łatwe. Życie kierownika nie jest ustane różni. Mój szef miał ostatnio trochę kłopotów z pomyślnym ukończeniem (zaocznie) siódmego roku studiów podstawowych. Spółdzielnia nie wykonywała planu, mimo że stanowiska kierownicze powierzono bardzo oddanym i godnym zaufania ludziom (wujek, kuzyn swagry, siostrzenica, znajomy teścia trzeciej żony). A nawet poprzednio, kiedy plan wykonywano, spółdzielnia spotkała się z napastliwymi ocenami miej-

scowej prasy z powodu nadmiernej produkcji materiałów wybrakowanych. Tak, powodów do zmartwień nie brakowało.

Trzeba było zatem zrobić wszystko, aby kierownika rozzerwać. Od samego rana, robiąc dla niego przegląd prasy, starałem się zakreślać czerwonym ołówkiem co frywolniejsze komunikaty

Stańczyk

i wiadomości, np. informacje o doskonałym zaopatrzeniu sklepów Motosztytu, o skróceniu czasu wykonywania usług w salonach kamazniczych, o zorganizowaniu w roku przyszłym I Ogólnokrajowego Festiwalu Kolysanek na Głós Solowy i Watornie — ale rzadko kiedy udawało mi się wywołać choćby cień uśmiechu na obliczu pana kierownika. Podczas herbaty, mój pryncypał mógł nie tylko słuchać ale i patrzeć, wykonywałem więc szereg sztuczek z wyciąganiem morskiej świnki z portfela, stawianiem głową na parapecie o-

kna po zewnętrznej stronie budynku, czy potykaniem nożyczek biurowych. Wszystkie te wygłupy przyjmował szef z niewzruszonym spokojem, z jakąś rozbrajającą obojętnością, a jedyną za uważalną zmianą na jego twarzy był grymas dobitnie wyrażający w sobie moich mizernych poczyną...

Stańczyk zadumał się chwilę, a potem znów powrócił do swej smutnej opowieści.

— Szef najwyraźniej źle oceniał moją pracę. Aż przyszło to, co przyjsz mi siało. Wymówienie!

Tu zamachał trzymanym w ręce dokumentem z firmowym nadrukiem.

— Dlaczego postąpił tak bezwzględnie? — zaklął Stańczyk — Dlaczego mnie zwolnił?

Dlaczego? Dla mnie sprawa była zupełnie jasna, chociaż nie powiedziałem tego wprost Stańczykowi. Kierownik zna doskonale swoją wartość. Był waleczny i nie mógł mu zatępnąć. Nie ulega wątpliwości, że górował nad Stańczykiem w sposób oczywisty. Tętno usiłowało, i to z miernym skutkiem, rozmieszczać tylko jego. Natomiast z tego, co robi kierownik, śmieję się od lat całe miasto!

JULIAN MIKOŁAJCZAK

Wielka Brytania uchodzi za kraj, w którym obowiązuje więcej niż gdziekolwiek anachronicznych przepisów. Z pewnością w tej dziedzinie ustępujemy nie tylko Anglikom, ale i u nas nie brak zdezaktualizowanych norm, które dotychczas obowiązują. Myślę np. o przepisach KK z 1932 roku dotyczących niegdyś istniejących zjawisk: pojedynkowania się i zawierania umowy oddającej losowi rozstrzygnięcie pytania, która strona ma odebrać sobie życie. Myślę również o niektórych artykułach Małego Kodeksu Karnego (z 1946 roku) przewidujących wręcz drakońskie kary — np. do 15 lat więzienia za posiadanie bez zezwolenia radiowego aparatu nadawczego. A nielegalne posiadanie broni palnej — zgodnie z MKK — może być karane nawet śmiercią.

Wspomniane przepisy KK z 1932 roku oczywiście nie mają swoich odpowiedników w nowym Kodeksie Karnym. Jeśli chodzi o przytoczone normy MKK to zostały one włączone do KK-69, ale przewidują znacznie łagodniejsze sankcje. Nielegalne posiadanie broni, groźne jest karą pozbawienia wolności do lat 5, a ten kto bez zezwolenia posiada radiostację podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

Obie te normy znalazły się w rozdziale „Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu”. Panuje opinia, że rozdział ten daje wyraz tendencji do tzw. depenalizacji życia społecznego. Nie zawiera bowiem odpowiedników szeregu przepisów KK i MKK, np. dotyczących takich zjawisk jak nieopuszczenie zbiegowiska, uchylanie się od obowiązku świadczenia rzeczowego, przechowywanie pism, druków i wizerunków o treści antypaństwowej czy też udział w zebraniu mającym na celu przestępstwo. Karalne jest natomiast w myśl nowego KK przechowywanie takich druków w celu rozpowszechniania oraz organizowanie wspomnianego zebrania i kierowanie nim.

Zgodnie z poczuciem prawnym społeczeństwa nowy kodeks obejmuje ochroną (obok polskich znaków państwowych i znaków państw obcych) także symbole międzynarodowego ruchu robotniczego.

W rozdziale obejmującym przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości znajdujemy przepis mówiący, że

NOWE USTAWODAWSTWO KARNE (7)

Porządek publiczny

sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia jeśli ten, kto złożył fałszywe zeznanie sprostuje je zanim nastąpi, chociażby nieprawomocne, rozstrzygnięcie sprawy.

Art. 254 stanowi: kto, mając w rygodną wiadomość o przestępstwie określonym w art. 122-124 i 126-128 (chodzi o takie przestępstwa przeciwko podstawowemu interesowi PRL jak zdrada ojczyzny, szpiegostwo, akt terrorystyczny) lub 148 (zabójstwo) nie zawiadamia niezwłocznie organu ścigania, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat.

Przepis art. 259 wprowadza karalność nierespektowania orzeczeń sądowych w zakresie wykonania kar dodatkowych (np. zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych). Grozi za to kara pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny.

Nowością jest rozdział XXVII poświęcony przestępstwom przeciwko prawom pracownika. Od razu powiedzmy, że chodzi o drastyczne formy naruszania takich praw.

Art. 190 mówi, że ten, kto będąc w zakładzie pracy odpowiedzialny za sprawy związane z zatrudnieniem, złośliwie lub uparczywie narusza prawa pracownika wynikające ze stosunku pracy lub z przepisów o ubezpieczeniu społecznym i przez to naraża pracownika na poważną szkodę podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Natomiast art. 191 dotyczy tego, kto będąc w zakładzie odpowiedzialny za bhp nie dopełnia wynikającego stąd obowiązku i w rezultacie naraża pracownika na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia. Grozi za to kara od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, a jeśli sprawca działa nieumyślnie podlega karze pozbawienia wolności do 2 lat, ograniczenia wolności albo grzywny.

Prezentację zasad nowego Kodeksu Karnego kończymy

omówieniem rozdziału traktującego m. in. o przestępstwach przeciwko czci. Rozróżnia on zniesławienie zwykłe (art. 178 § 1) i oszczerstwo (art. 178 § 2) czyli złośliwe rozgłaszanie fałszywych wiadomości o innej osobie. Oszczerstwo nie daje się usprawiedliwić ani dobrą wiarą ani interesem społecznym toteż przepisy nowego KK wyłączają odpowiedzialność kar na tytułu dobrej wiarę odnoszą się jedynie do zniesławienia zwykłego.

Nowy kodeks ogranicza karalność pomawiania innej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego np. do pełnienia zajmowanego stanowiska. Nie ma więc zniesławienia jeśli „zarzut uczyniony niepublicznie jest prawdziwy, albo sprawca działa w przeświadczeniu (...), że zarzut jest prawdziwy”.

Nie ma również zniesławienia przy zarzucie wysuniętym publicznie jeśli:

• zarzut jest prawdziwy, a sprawca działa w obronie interesu społecznego lub w uzasadnionym przeświadczeniu, że takiego interesu broni;

• sprawca działa w uzasadnionym przeświadczeniu, że zarzut jest prawdziwy i że broni interesu społecznego.

Trzeba dodać, że jakkolwiek krytyka podjęta w dobrej wierze nie jest zniesławieniem, to jednak forma podniesienia zarzutu może dać podstawę do ścigania za zniewagę. O tym ostatnim przestępstwie mówi art. 181: Kto znieważa inną osobę publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega karze pozbawienia wolności do roku, ograniczenia wolności albo grzywny. Jednakże jeśli znieważony odpowiedział np. zniewagą wzajemną, sąd może odstąpić od wymierzenia kary.

M. Ł.

Sprawa

nie tylko

służby zdrowia

ALARM

"W"

O kilku lat mówi się w Polsce (podobnie jak i na całym świecie) o gwałtownym wzroście liczby przypadków chorób wenerycznych. Sytuacja ta u nas ulega ciąglemu, systematycznemu pogorszeniu, co doprowadziło nasz kraj do zajęcia niechlubnego miejsca w światowej czołówce. Różne przedsięwzięcia przez służbę zdrowia

tradycyjne środki zapobiegawcze nie dają niestety rezultatu, zmusza to więc organizację w ochronie naszego zdrowia do opracowania — opartych na zmienionych nie co zasadach — metod walki z tymi groźnymi chorobami. Niedawno odbyła się w Poznaniu konferencja naukowa Sekcji Wenerologicznej Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, na której omówiono no aktualny stan zachorowalności na kłę w Polsce i przyczyny jej stalego wzrostu, a także przedyskutowano projekty wprowadzenia w życie pewnych nowych sposobów leczenia — organizacyjnych. Rozmawiamy na ten temat z kierownikiem Kliniki Dermatologicznej AM w Poznaniu prof. dr. Julianem Rosnerem.

— Może na wstępie przedstawi pan profesor aktualną sytuację w dziedzinie zachorowalności. Jak duży jest jej wzrost w Polsce i w naszym województwie?

— Gwałtowny wzrost zachorowalności na kłę notuje się od roku 1965. W skali ogólnopolskiej nastąpił od tego czasu 2-krotny wzrost liczby tych zachorowań. Trzeba dodać, że charakterystyczny jest, szczególnie ten wzrost wśród mieszkańców wsi: tam jest on 3 a nawet 4-krotny. Z tym wiąże się też 4-krotny wzrost zachorowań w Wielkopolsce, mającej wiele powiatów typowo rolniczych. W Poznaniu wzrost ten jest mniejszy, bo tylko 2-krotny, zaś na terenie województwa liczba przypadków kłę w stadium zakaźnym stała się 6 razy licześniejsza. Najbardziej dotknięte chorobami są powiaty: Poznań, Gniezno, Leszno, Piła i Kalisz. Nastąpił też poważny wzrost zachorowań wśród młodocianych (15—19 lat) — zwłaszcza wśród dziewcząt. Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden bardzo istotny moment: w porównaniu z 1965 rokiem, wzrosła

Dokończenie na str. 4

WANDA CHILA

Przygotowania do VI Kongresu Techników Polskich

Poznań będzie gospodarzem VI Kongresu Techników Polskich. Przygotowania do Kongresu już się rozpoczęły. 10 bm. odbyło się zebranie — powołanego przez OW NOT — Komitetu Organizacyjnego, który zajmie się przeprowadzeniem dyskusji przedkongresowej, wyborem delegatów oraz przygotowaniem bazy materialno-technicznej dla obrad Kongresu.

W skład 67 osobowego Komitetu Organizacyjnego Kongresu wchodzi m. in. sekretarze KW PZPR: J. Gawrysiak, K. Kończal, R. Jezierski i J. Ławniczak, przewodniczący WKZZ — J. Mroczek, wiceprzewodniczący przydywł rad na rodowych Poznania — J. Langowski i województwa — W. Waligóra oraz wiele osobistości ze świata nauki, techniki i gospodarki.

Na swym pierwszym posiedzeniu komitet sprecyzował wytyczne do pracy sekcji problemowych, zatwierdził harmonogram dyskusji przedkongresowej, określił sposób formułowania wniosków i propozycji na Kongres oraz wyznaczył

opiekunów poszczególnym zespołom tematycznym.

Główny ciężar prac merytorycznych w przygotowaniu obrad Kongresu spoczywa jednak na sekcjach problemowych. Sekcji tych jest 13 i od nich zależy, jakiej wartości materiały Wielkopolska przedstawi na Kongresie.

Do 1 lutego 1970 r. sekcje przekazały komitetowi organizacyjnemu NOT tezy do dyskusji, która w fabrykach ma trwać 2 miesiące. W kwietniu, wnioski i propozycje kłę trafią do sekcji. W maju odbędą się wybory delegatów na wojewódzką konferencję przedkongresową. W czerwcu, wojewódzkie sekcje problemowe przekażą zbiorcze postulaty Wielkopolski do odpowiednich sekcji głównych Kongresu. Jesień przeznaczona jest na gruntowną analizę podstawowych problemów technicznych Wielkopolski. W grudniu, wojewódzka konferencja przedkongresowa zatwierdzi postulat Wielkopolski i wybierze delegatów na Kongres. Luty 1971 rok — VI Kongres Techników Polskich. (pch)

PRZEZ ZAPIS TESTAMENTU

Stała czytelniczka — Ojciec wychodził za granicę, zostawiając dom i ogród. Czy mogę posesję tę obciążając spadek po ojcu?

RED. — Spadek powstaje z momentem śmierci właściciela. Mimo, że ojciec wychodził za granicę — był i pozostaje właścicielem, a więc może dysponować swoją własnością tak długo dopóki żyje. Je żeli ojciec nie chce wrócić do kra ju może Panu dom i ogród podarować lub zapisać w testamentie. (2870)

**HARCE W DOMU
MIESZKALNYM**

Klemens P. — Czy istnieje jakaś ustawa przeciwko chuligańskim wy brykom w mieszkaniu? Kiedy wracam zmęczony po pracy zawodowej i społecznej w mieszkaniu nade mną trzecz chłopaków oraz ich koleżdy wyprowadzają nieudzi- kę harce. Czasami zdaje nam się, że zawala sufit, że wszyscy zleca- nam na głowy.

RED. — Zakłócanie spoczynku nocnego jest wykroczeniem kar- nym. Radzimy panu złożyć odpo- wiedni wniosek o ukaranie sąsia- da do Kolegium Karno-Admini- stracyjnego właściwego Prezy- dium rady narodowej. We wnio- sku należy opisać na czym to za- klócanie spoczynku polega oraz podać na to dowody i świadków. Jeżeli zachowanie sąsiada narusza w sposób rażący porządek domo- wy, można również wystąpić do sądu powiatowego o zasądzenie go na opróżnienie mieszkania (art. 16 prawa lokalowego). I w tym wypadku należy opisać całą sprawę, podać dowody oraz przedsta- wić swoje dotychczasowe bezsku- teczne kroki, by zaobiec zakłó- ceni spoczynku. (2730)

ALARM „W”

Dokończenie ze str. 3

znacznie (około 3-krotnie) liczbę przypadków rozpoznawa- nych dopiero w okresie kily II-rzędowej, nawrotowej to jest zaniedbanej. Dowodzi to tego, że chory zgłasza się do leka- rza za późno, po półrocznym, albo i dłuższym okresie, dzie- lącym pierwszą poradę od mo- mentu zakażenia. Taki czło- wiek jest, oczywiście źródłem nowych zakażeń, staje się przy- czyną epidemii. Trudność wy- nika także stąd, że w pierw- szym okresie kily bardzo czę- sto — szczególnie u kobiet — brak zewnętrznych objawów tej choroby. Uświadomienie o moż- liwości zakażenia powinno je- dnak skłaniać do wizyty u le- karza, który może zdecydować o leczeniu zapobiegaw- czym.

**— Jak należy rozumieć
profilaktykę w leczeniu cho-
rób wenerycznych?**

— Wstępem do niej jest prze- de wszystkim sprawa zbada- nia tzw. kontaktów, do któ- rych, niestety, często trudno dotrzeć. W Krakowie i War- szawie poradnie dermatologicz- ne, zatrudniają psychologów, którzy rozmawiają z pacjenta- mi na temat okoliczności za- każenia, oraz niebezpieczeń- stwa chorób wenerycznych — wyraźnie lekceważonych przez niektórych chorych. Leczenie profilaktyczne kily — to zasto-

sowanie odpowiedniej kuracji — głównie penicyliną u oso- by, u której nie wystąpiły jesz- cze objawy kily, lecz tylko tak zwany wywiad epidemiolo- giczny wskazuje na duże prawdopodobieństwo zakaże- nia.

**— Część referatów konfe-
rencji poświęcona była spra-
wie niepowodzeń w leczeniu
wczesnej kily. Może zechce
pan profesor bliżej to wyjaś-
nić.**

— Penicylina jest niewątpli- wie najskuteczniejszym le- kiem, ale — choć zarazek kily- nie stał się na nią odporny — jednak leczenie penicyliną nie gwarantuje we wszystkich przypadkach wyleczenia. Nawet przy ścisłym przestrzega- niu przepisów o ciągłości le- czenia mogą nastąpić nawroty kily lub tzw. samooporność i wtedy trzeba leczenie powta- rzać. Na podstawie danych z naszych klinik uzasadniłmy też potrzebę intensywniejszego leczenia kily penicyliną (szcze- gólnie kily II-rzędowej).

— Przyczyny wzrostu za- chorowań na kilę są na ogół znane: wczesne rozpoczynanie życia płciowego przy braku odpowiedniego uświado- mienia, zmiany obyczajowości w kierunku jej pewnego rozluźnienia, prostytucja, al- koholizm itd. Znamy je — a jednak nie potrafimy im sku- tecznie przeciwdziałać. Co nowego zatem służba zdro- wia proponuje w tym kie- runku?

— Przede wszystkim chciał- bym wyjaśnić: nie tylko służ- ba zdrowia ma proponować no- we kierunki przeciwdziałania. Ona ma być koordynującym ogniwem wspólnej akcji, w róż-

nych pionach. Konferencyjne wnioski natury organizacyjnej idą więc w tym kierunku, by do zwalczania chorób wenerycznych włączyć czynnie róż- ne resorty np, spraw wew- nętrznych, sprawiedliwości, oświaty i kultury oraz różne organizacje społeczne, aby to trudne i złożone zagadnienie ująć kompleksowo. Proponuje się utworzenie Komitetu Mię- dzyresortowego, który by opra- cował wspólny plan działa- nia, pod kierownictwem Mi- nisterstwa Zdrowia. Poza tym wskazuje się na pilną potrze- bę przywrócenia do życia In- stytutu Wenerologii, który za- jąłby się naukowym opracowa- niem problemu nowoczesnego zwalczania i leczenia tych cho- rób. Wreszcie: należałoby w Polsce ogłosić stan zagrożenia epidemią chorób wenerycz- nych, lub postępować tak jak- by był ogłoszony. Pociągnie to za sobą wiele praktycznych usprawnień. W walce z choro- bami wenerycznymi trzeba stosować nowe, skuteczniejsze sposoby w zakresie oświaty zdrowotnej, wychowania seksu- alnego w szkołach oraz maso- wych badań okresowych, przy- najmniej wybranych grup spo- łecznych, a także np. wyjeżdża- jących na wczasy, nowo przy- mowanych do pracy, badaniach w szkołach i na uczelniach itd. Najpilniejsze zaś zadanie — to badanie prostytutek. Argu- ment? Na podstawie badań przeprowadzonych wśród za- trzymanych w Warszawie pro- stytutek w okresie od V do IX bieżącego roku — 65 procent było wenerycznie chorych, a około 30 procent — wśród ko- biet doprowadzanych do Izby Wyrzężeń.

Rozmawiała:

WANDA CHILA

Z KSIĄŻKĄ NA TY

Inter arma

Miałem możność uczest- niczyć w sesji literac- kiej zorganizowanej z okazji 25-lecia ludowego Wojska Polskiego w Warszawie. Było to na pewno jedno z bar- dziej ważkich wydarzeń kultu- ralnych ostatniego okresu. O- becnie Wydawnictwo MON o- publikowało tom pt. „Litera- tura w służbie ojczyźnie”, zawie- rający pełny zestaw materia- łów z dwudniowych narad, gdzie w sposób ciekawy, gło- boki, podbudowany najsła- chetniejszą tendencją ukaza- no istotę tradycji wojska pol- skiego tak w dalekiej prze- szłości, jak w walkach na wszystkich frontach w II woj- nie światowej. Referaty i wy- powiedzi dyskusyjne czoło- wych pisarzy, wojskowych, his- toryków literatury stwarzają w sumie harmonijnie wiążą- cą się z sobą całość, ukazu- jącą osiągnięcia w utrwaleniu czynu żołnierskiego, i braki. Ze wszech miar warto zapo- znać się z tą cenną pozycją.

Nowe wydanie, znacznie poszerzone i wzbogacone no- wymi materiałami, głośniej pra- cy Ludwika Głowackiego „O- broną Warszawy i Modliną na- tle kampanii wrześniowej”, na- wraca do wojny obronnej w 1939 roku, odmalowując w ścisłym oparciu o dokumenty jeden z najbardziej ważkich wycinków tej wojny, związa- ny z obroną stolicy. Wyposa- żona w zestawy szkiców, map, w rejestry personalne obsady dowództwa polskiego i stro- ny niemieckiej, w wykaz spo- czywających na cmentarzach warszawskich żołnierzy poleg- łych, w bibliografie, indeksy nazwisk i miejscowości, ksią- żka ta jest jednym z najpełniej- szych dokumentów, będących świadectwem zasadniczej prawdy o postawie żołnierza i społeczeństwa w tamtych- dnach.

Cennym wkładem w znajo- mość dziejów minionej wojny ze szczególnym wskazaniem na udział formacji polskich jest książka znanego fa- chowca wojskowego Wincen- tego Iwanowskiego „Bitwa o Rzym 1944”, omawiająca pla- nowanie strategiczne, sztukę operacyjną i taktykę wraz z pełną analizą przebiegu dzia- łań wojennych. Między innymi wszechstronnie pokazana jest tu sprawa Monte Cassino. Co jeszcze ważne, Iwanowski uka- zuje kampanię włoską na szero- kim tle układów politycz- nych tego okresu, przenika- nia się pewnych tendencji i koncepcji, roli działań włos- kich na dalszy przebieg woj- ny.

„Echa puszczy jodłowej”, to tytuł wspomnień szefa szta- bu III Obwodu AL, na Kielec- czynźnie, Eugeniusza Wiślicza- lwańczyka, jednego z twórców organizacji „Świt”. Jest to jesz- cze jeden, istotny przyczynek do dziejów formowania się ru- chu oporu, do historii krystalizacji postaw ideolo- gicznych, a przede wszyst- kim, do sprawy zbrojnej wal- ki narodu przeciw hitlerzmo- wi. Wspomnienia Wiślicza- lwańczyka pisane są z pasją, z głębokim zaangażowaniem, przy tym jednak podbudowa- ne zawsze dokumentacją. (Książkę tę drukowaliśmy w odcinku na naszych łamach — (dop. red.).

Dziejów wojennych dotyczy jeszcze źródłowa praca Jacka Wilczura „Niewola i ekster- minacja jeńców wojennych — Włochów w niemieckich obo- zach jenieckich, wrzesień 1943 — maj 1945”. Jest to interesujące świadectwo sto- sunku Niemiec do byłych so- juszników po kapitulacji Włoch we wrześniu 1943 ro- ku. Liczba jeńców włoskich się- gała sześciuset tysięcy, z cze- go co najmniej 70 tysięcy przebywało w obozach rozsia- nych na obszarze Polski. Pod- dani oni byli tej samej ekster- minacji, co jeńcy czy więźnia- wie innych narodowości, na- równi poddani byli działaniu systemu masowej zbrodni. Ma- pa cmentarzy wskazuje na 72 miejscowości w naszym kra- ju, gdzie pomordowani zosta- li żołnierze włoscy.

Zupełnie inny typ książki, już nie związanej z wojną, a chyba bardzo pasjonującej zwłaszcza dla młodzieżowego czytelnika, stanowią wspom- nienia słynnego pilota balo- nowego, zdobywcy nagrody Gordon Bennetta — Zbignie- wa Burzyńskiego — „Balonem przez kontynenty”. Dla mło- dych będzie to bowiem wy- prawą w nieznaną świat, dla starszych natomiast wspom- nienie własnych emocji przy- śledzeniu balonowych zawa- dów. Zławsza za wspomnie- nia napisane są ciekawie, ze- swadą, bardzo osobliście.

Na zakończenie informacja o dwóch nowych pozycjach do- skonalej serii „Bitwy, kampanie, dowódcy”. Marek Sadze- wicz zajął się „Bitwą pod Cho- chim 1673”, wspaniale przez Sobieskiego rozegraną bitwą z Turkami. Karolowi Koźmiń- skiemu natomiast zawięzają- my sugestynnie skreślony por- tret „Tadeusza Kościuszki 1746—1817”.

EUGENIUSZ PAUKSZTA



PONIEDZIALEK

- 16.50 — Dla dzieci — „Zwierzy- niec” — w programie m. in. film „Przygody dziwnego psa Huckle- berry”.
- 17.35 — Magazyn ITP.
- 17.45 — „Echo stadionu” — pro- gram sportowy.
- 18 — „10 minut z Sawą Orlewicz”.
- 18.15 — Kino Filmów Animowa- nych.
- 18.45 — „Eureka” — magazyn po- pularno-naukowy.
- 20.05 — Teatr TV — Carl Stern- hein „Snoh”.
- 21.25 — „Kontakty”.

WTOREK

- 9 — „Teleferie”: „Jak Hup i Hop wyruszyli w świat” — film „Wy- cieczka do Krakowa”. I. — Barba- kan. Film z serii „Thierry Smia- lek”.
- 10.15 — „Druga strona medalu” — włoski film fab.
- 16.50 — „Wycinanki”.
- 17.10 — „Obiektyw” — program publicystyczny.
- 17.40 — Telewizyjny Ekran Mło- dych.
- 20.05 — „Druga strona medalu” — włoski film fab.
- 21.35 — „Czwarta zmiana”.

ŚRODA

- 9 — „Teleferie”: „Jak Hup i Hop malowali kajute” — film. Wy- cieczka do Krakowa”. II. — Szopki Krakowskie. Film „Thierry Smialek”.
- 15 — Dla dzieci „Szare kaczątko” — film radziecki.
- 16.20 — Polska Kronika Filmowa.
- 16.40 — Dla dzieci — „Opowieść o żywej wodzie” wg Romana Za- morskiego — „Drugą wieczór ba- śni”.
- 17.10 — „Jeziorko Flamingów” — film przyrodniczy prod. meksy- kańskiej.
- 18.30 — „Światowid” — przegląd wydarzeń międzynarodowych.
- 20.05 — Biesiada ludowych poetów z cyklu — „Z Kolbergiem po kraju” — „Dziśko wte gody”.
- 20.40 — „Zapomniana melodia” — polski film archiwalny (kome- dia).
- 22.05 — „I ty bedziesz moją panią” — polski film TV.
- 22.25 — „Złote serce” — film ame- rykański.

CZWARTEK

- 10.10 — Dla młodych widzów — „Ostatni Mohikanin” — film prod. jugosłowiańsko-NRD-owskiej.
- 11.40 — „Późnogotyckie malowid- la” — z cyklu — „Szlakami za- bytków”.
- 12.10 — „Zwierzęta z wysp Galapa- gos” — angielski film przyrodni- czy.
- 13.05 — Dla dzieci — Bolesław Leś- mian — „Sindbad — żeglarz” wi- dowisko teatru — „Grotka” w Krakowie.
- 14.05 — „Cyrkowy wóz” — pro- gram rozrywkowy.
- 15.15 — Dla młodych widzów — „Panią z okienka” — film polski.
- 17.50 — „Szopka góralska” (Kra- ków).
- 18.20 — „Bigos myśliwski” — re- portaż.
- 18.45 — „Sopot 69” — polski film TV.
- 20.05 — „Mandrin” — francuski film fab.
- 22.05 — „Kariera” — program wg scenariusza J. Gruzdy i J. Fede- rowicza.

PIĄTEK

- 9.35 — Dla dzieci — „Czarodzie- ska lampa Aladyna” — radziecka baśń filmowa.
- 11 — „Arcydzieło” (Berlin).
- 12 — Dla młodych widzów — „Skradziony balon” — film cze- chosłowacki.
- 13.25 — Muzyka wawelskich koro- nacji.
- 14.10 — Debiut.
- 14.40 — „Tajemnica Azji” — pol- ski film TV z serii „Przygody pana Michała”.
- 15.10 — „Panie Bracie towarzys- zu” — rep. filmowy.
- 15.40 — Teatr TV — Molier „Miesz- czanin szlachcicem”.
- 16.40 — Reportaż Stanisława Szware-Bronikowskiego pt. „Sy- nowie ludożerców”. I cz. z cy- klu „Przez antypody”.
- 17.10 — „Rewia polskich nagrań”. Wykonawcy — Halina Kunicka, Stefania Kozłowska, Irena San- tor i inni.
- 18.15 — „Tele-Echo”.
- 20.05 — „Kabaret”.
- 21.05 — „Pół żartem, pół serio” — film amerykański.

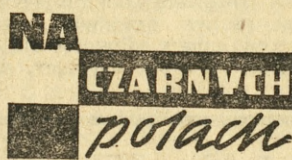
SOBOTA

- 9 — Teleferie: „Jak Hup i Hop wykopalili szcztokę”. Wycieczka do Krakowa — Jan Matejko. Film „Thierry Smialek”.
- 10.15 — „Kapelusz pana Anatola” — film polski.
- 16 — Film dokumentalny — „50-le- cie UAM”.
- 16.40 — Teatr Młodego Widza — Alina Korta i Tadeusz Nowak „Gniewko, syn rybaka” — cz. I — pt. „Zdrada”.
- 17.50 — „Spotkania z przyrodą”.
- 18.15 — „Pegaz” — przegląd kul- turalny.
- 18.50 — Reportaż Stanisława Szware-Bronikowskiego „W- chmurach i piórach” — II cz. cy- klu „Przez antypody”.
- 20.20 — „Wieczór w Olimpii” — francuski film rozrywkowy.
- 21.35 — „Nocne sam na sam” — film czechosłowacki.
- 23 — „Śpiewa Dempsey Knight” — film.

NIEDZIELA

- 8.30 — „Przypominamy, radzimy”.
- 8.45 — Dla młodych widzów — „Gdzie my — tam granica” — polski film TV z serii „Czterej pancerni i pies”.
- 10 — Dla młodych widzów — „Po- zdrowienia od przyjaciół”.
- 10.45 — „Melodie na dzień dobry”.
- 11.05 — „Odwrót” — film polski.
- 11.30 — „Czy znacie Leningrad” — (Leningrad).
- 12.15 — Muzyka Staropolska we Wrocławiu — program z cyklu „Muzyka i architektura”.
- 13 — Dla dzieci — „Najazd Czar- nego Księcia” — film radziecki.
- 14.20 — „Przemiany”.
- 14.50 — Film z serii — „Cecylia lekarka wiejska”.
- 15.20 — Polska Kronika Filmowa.
- 15.30 — Dla dzieci — Jan Wilkow- ski — „Współczesny piękny świat” — z cyklu — „Dziecieli- nek i Świerzopski”.
- 16.15 — „Tajemnica Azji” — pol- ski film TV.
- 16.45 — Z cyklu „Portrety” — Woj- ciech Bogusławski.
- 17.25 — „Wielka Gra” — teletur- niej.
- 18.15 — Scena Monodram — Jacek Stwora — „Co jest za tym mu- rem”.
- 20.05 — Koncert estradowy — „Bia- ła Dama” — Scenariusz Stefan Mroczkowski.
- 20.50 — Felieton literacki.
- 21.05 — „Niedziela jak inna” — film włoski.

CODZIENNE: Dobranoc — 19.20: Dziennik lub Monitor — 19.30: Poli- technika — tylko w poniedziałek o 14.25 i o 22.15. (b)



Warcaby kształtują specyficzne, inne jeszcze niż szachy, sprawno- ści umysłu. Myślenie warcabisty w dużo większym stopniu wyma- ga precyzji wyobraźni przestrzen- nej. Wygląda to na paradoks. Ale łatwiej jest szachistcie grać na ślepo, aniżeli warcabistcie roze- grać partię warcabów nie widząc szachownicy.

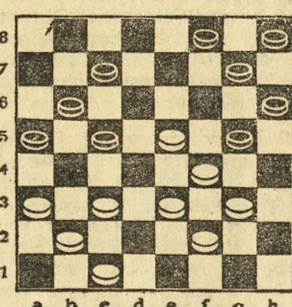
Większa powtarzalność jest wariantów w warcabach.

Warcaby w wielu krajach wy- kształciły się już w samodzielną dyscyplinę sportu intelektualne- go, posiadają własną rozwijającą się teorię gry, stają się coraz po- pularniejsze. Piękno gry warcabo- wej polega na niewyczerpanych możliwościach zagrań i kombina- cji, jakie kryje w sobie każda partia, którą się zaczyna. Na diagramie widzimy pozycję pewnej końcówki, w której białe przeprowadzają kombinację ofia-

rowując kolejno swoje bierki. W efekcie doprowadzają do takiej sytuacji, gdzie jednym ciągiem wychodząc z pola h4 zabijają pięć bierkę czarnych i wracają na to samo pole h4 wygrywając partię.

DIAGRAM NR 4

Kończówka Stanowskiego



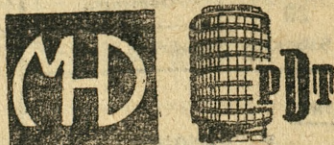
Białe zaczynają i wygrywają

Rozwiązanie:

1. b4-a5 2. c4-b5 3. e4-d5 4. g4-f5 5. i4-h5 6. a5-b6 7. c5-d6 8. e6-f7 9. g6-h7 10. i7-h8 11. b6-a7 12. c6-d7 13. e7-f8 14. g7-h8 15. i8-h9 16. a7-b8 17. c7-d8 18. e8-f9 19. g8-h9 20. i9-h10 21. b8-a9 22. c8-d9 23. e9-f10 24. g9-h10 25. i10-h11 26. a9-b10 27. c9-d10 28. e10-f11 29. g10-h11 30. i11-h12 31. b10-a11 32. c10-d11 33. e11-f12 34. g11-h12 35. i12-h13 36. a11-b12 37. c11-d12 38. e12-f13 39. g12-h13 40. i13-h14 41. b12-a13 42. c12-d13 43. e13-f14 44. g13-h14 45. i14-h15 46. a13-b14 47. c13-d14 48. e14-f15 49. g14-h15 50. i15-h16 51. b14-a15 52. c14-d15 53. e15-f16 54. g15-h16 55. i16-h17 56. a15-b16 57. c15-d16 58. e16-f17 59. g16-h17 60. i17-h18 61. b16-a17 62. c16-d17 63. e17-f18 64. g17-h18 65. i18-h19 66. a17-b18 67. c17-d18 68. e18-f19 69. g18-h19 70. i19-h20 71. b18-a19 72. c18-d19 73. e19-f20 74. g19-h20 75. i20-h21 76. a19-b20 77. c19-d20 78. e20-f21 79. g20-h21 80. i21-h22 81. b20-a21 82. c20-d21 83. e21-f22 84. g21-h22 85. i22-h23 86. a21-b22 87. c21-d22 88. e22-f23 89. g22-h23 90. i23-h24 91. b22-a23 92. c22-d23 93. e23-f24 94. g23-h24 95. i24-h25 96. a23-b24 97. c23-d24 98. e24-f25 99. g24-h25 100. i25-h26 101. b24-a25 102. c24-d25 103. e25-f26 104. g25-h26 105. i26-h27 106. a25-b26 107. c25-d26 108. e26-f27 109. g26-h27 110. i27-h28 111. b26-a27 112. c26-d27 113. e27-f28 114. g27-h28 115. i28-h29 116. a27-b28 117. c27-d28 118. e28-f29 119. g28-h29 120. i29-h30 121. b28-a29 122. c28-d29 123. e29-f30 124. g29-h30 125. i30-h31 126. a29-b30 127. c29-d30 128. e30-f31 129. g30-h31 130. i31-h32 131. b30-a31 132. c30-d31 133. e31-f32 134. g31-h32 135. i32-h33 136. a31-b32 137. c31-d32 138. e32-f33 139. g32-h33 140. i33-h34 141. b32-a33 142. c32-d33 143. e33-f34 144. g33-h34 145. i34-h35 146. a33-b34 147. c33-d34 148. e34-f35 149. g34-h35 150. i35-h36 151. b34-a35 152. c34-d35 153. e35-f36 154. g35-h36 155. i36-h37 156. a35-b36 157. c35-d36 158. e36-f37 159. g36-h37 160. i37-h38 161. b36-a37 162. c36-d37 163. e37-f38 164. g37-h38 165. i38-h39 166. a37-b38 167. c37-d38 168. e38-f39 169. g38-h39 170. i39-h40 171. b38-a39 172. c38-d39 173. e39-f40 174. g39-h40 175. i40-h41 176. a39-b40 177. c39-d40 178. e40-f41 179. g40-h41 180. i41-h42 181. b40-a41 182. c40-d41 183. e41-f42 184. g41-h42 185. i42-h43 186. a41-b42 187. c41-d42 188. e42-f43 189. g42-h43 190. i43-h44 191. b42-a43 192. c42-d43 193. e43-f44 194. g43-h44 195. i44-h45 196. a43-b44 197. c43-d44 198. e44-f45 199. g44-h45 200. i45-h46 201. b44-a45 202. c44-d45 203. e45-f46 204. g45-h46 205. i46-h47 206. a45-b46 207. c45-d46 208. e46-f47 209. g46-h47 210. i47-h48 211. b46-a47 212. c46-d47 213. e47-f48 214. g47-h48 215. i48-h49 216. a47-b48 217. c47-d48 218. e48-f49 219. g48-h49 220. i49-h50 221. b48-a49 222. c48-d49 223. e49-f50 224. g49-h50 225. i50-h51 226. a49-b50 227. c49-d50 228. e50-f51 229. g50-h51 230. i51-h52 231. b50-a51 232. c50-d51 233. e51-f52 234. g51-h52 235. i52-h53 236. a51-b52 237. c51-d52 238. e52-f53 239. g52-h53 240. i53-h54 241. b52-a53 242. c52-d53 243. e53-f54 244. g53-h54 245. i54-h55 246. a53-b54 247. c53-d54 248. e54-f55 249. g54-h55 250. i55-h56 251. b54-a55 252. c54-d55 253. e55-f56 254. g55-h56 255. i56-h57 256. a55-b56 257. c55-d56 258. e56-f57 259. g56-h57 260. i57-h58 261. b56-a57 262. c56-d57 263. e57-f58 264. g57-h58 265. i58-h59 266. a57-b58 267. c57-d58 268. e58-f59 269. g58-h59 270. i59-h60 271. b58-a59 272. c58-d59 273. e59-f60 274. g59-h60 275. i60-h61 276. a59-b60 277. c59-d60 278. e60-f61 279. g60-h61 280. i61-h62 281. b60-a61 282. c60-d61 283. e61-f62 284. g61-h62 285. i62-h63 286. a61-b62 287. c61-d62 288. e62-f63 289. g62-h63 290. i63-h64 291. b62-a63 292. c62-d63 293. e63-f64 294. g63-h64 295. i64-h65 296. a63-b64 297. c63-d64 298. e64-f65 299. g64-h65 300. i65-h66 301. b64-a65 302. c64-d65 303. e65-f66 304. g65-h66 305. i66-h67 306. a65-b66 307. c65-d66 308. e66-f67 309. g66-h67 310. i67-h68 311. b66-a67 312. c66-d67 313. e67-f68 314. g67-h68 315. i68-h69 316. a67-b68 317. c67-d68 318. e68-f69 319. g68-h69 320. i69-h70 321. b68-a69 322. c68-d69 323. e69-f70 324. g69-h70 325. i70-h71 326. a69-b70 327. c69-d70 328. e70-f71 329. g70-h71 330. i71-h72 331. b70-a71 332. c70-d71 333. e71-f72 334. g71-h72 335. i72-h73 336. a71-b72 337. c71-d72 338. e72-f73 339. g72-h73 340. i73-h74 341. b72-a73 342. c72-d73 343. e73-f74 344. g73-h74 345. i74-h75 346. a73-b74 347. c73-d74 348. e74-f75 349. g74-h75 350. i75-h76 351. b74-a75 352. c74-d75 353. e75-f76 354. g75-h76 355. i76-h77 356. a75-b76 357. c75-d76 358. e76-f77 359. g76-h77 360. i77-h78 361. b76-a77 362. c76-d77 363. e77-f78 364. g77-h78 365. i78-h79 366. a77-b78 367. c77-d78 368. e78-f79 369. g78-h79 370. i79-h80 371. b78-a79 372. c78-d79 373. e79-f80 374. g79-h80 375. i80-h81 376. a79-b80 377. c79-d80 378. e80-f81 379. g80-h81 380. i81-h82 381. b80-a81 382. c80-d81 383. e81-f82 384. g81-h82 385. i82-h83 386. a81-b82 387. c81-d82 388. e82-f83 389. g82-h83 390. i83-h84 391. b82-a83 392. c82-d83 393. e83-f84 394. g83-h84 395. i84-h85 396. a83-b84 397. c83-d84 398. e84-f85 399. g84-h85 400. i85-h86 401. b84-a85 402. c84-d85 403. e85-f86 404. g85-h86 405. i86-h87 406. a85-b86 407. c85-d86 408. e86-f87 409. g86-h87 410. i8



ZŁOTA NIEDZIELA



POZNAŃSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH
INFORMUJE, ŻE DLA UMOŻLIWIENIA DOKONANIA ZAKUPÓW PRZEDSIĄTECZYCH I UPOMINKOWYCH

W NIEDZIELĘ DNIA 21 GRUDNIA 1969 ROKU W GODZ. 10-18

CZYNNE BĘDĄ WSZYSTKIE SKLEPY MHD

natomiast POWSZECHNY DOM TOWAROWY oraz DH „CENTRUM” czynne będą od 10 do 20

ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW

K9339

Dobrze reprezentowali nas w NRD lekkoatleci III LO z Ostrowa

Do Ostrowa powróciła z Magdeburga grupa młodych sportowców z III Liceum Ogólnokształcącego, która reprezentowała swoją szkołę na XIV Halowej Spartakiadzie Szkół Średnich w NRD.

Jednym z głównych celów pozasportowych, jakie przyświecały tej wyprawie, było umacnianie więzi przyjaźni między młodzieżą Polski, NRD i Czechosłowacji; ta więź w formie wizyt i kontaktów jest przez ostrowskich licealistów utrzymywana od roku 1965 kiedy to III Liceum gościło w sobie drużynę KJS Magdeburg.

Zainteresowanie, zwłaszcza zawodami lekkoatletycznymi, było bardzo duże. Przez cały czas nowoczesna i piękna hala wypełniona była od godz. 9 do 20 tysięcy widzów (młodych i dorosłych) żywo reagowała na walkę zawodników. Organizacja imprezy była pod każdym względem na bardzo wysokim poziomie. Mimo olbrzymiej liczby startujących (kilka tysięcy) wszystkie konkurencje odbywały się zgodnie z minutowym harmonogramem.

Rezultaty osiągnięte w zaciętych pojedynkach, stoczonych przez młodzieżki zawodniczek i zawodników z III Liceum, są bardzo dobre: zdobyli oni łącznie 6 medali: — po dwa złote, srebrne i brązowe — a prócz tego wielu z nich występowało w finałach. Tylko pech pozbawił chłopców złotego medalu w sztafecie (nieszczęśliwy upadek zawodnika na wirażu). W każdym bądź razie, jeśli ktoś odpadł z rywalizacji wcześniej — to po wyrównanej i ostrej walce.

A oto kilka wyróżniających się wyników, osiągniętych przez zawodniczek i zawodników z ostrowskiego III Liceum.

Dziewczeta — młodzieżki 50 m Iwona Kurczyńska 7,0 sek. (II), 400 m Iwona Kurczyńska 68,0 sek. (III), Ewa Hanas 68,2 sek. (IV), Dziewczeta — juniorki 400 m Maria Kędzierska 66,8 sek. (I), Grazyna Piwońska 68,8 sek. (II), Maria Szudlarek 68,8 sek. (III), Sztafeta 6x1 okrężnie (120 m) z czasem 1,42,6 min. zdobyła pierwsze miejsce.

Chłopcy odnieśli już dużo mniej sukcesy. Na 50 m młodzików Wojciech Kryjom i Jacek Rybak zajęli V i VI miejsce w finale w

Wyjątkowo sprzyjające warunki atmosferyczne pozwoliły na urządzenie wielu lodowisk na boiskach szkolnych, w ogródkach jordanowskich a także na podwórkach i skwerkach. Troska o bezpieczną zabawę dla dzieci godna jest pochwały, gdyż zażmarznęte stawki, jeziora czy rzeki nie dają nigdy pełnej gwarancji bezpieczeństwa. Wykorzystajcie wszystkie możliwości aby wokół waszych domów i osiedli było jak najwięcej lodowisk dla dzieci.

Pot. — K. Przychodzik

Świetne rezultaty radzieckich ciężarowców

Dwa rekordy świata ustanowił radziecki zawodnik wagi muszej, Władisław Kriżiszczin podczas odbywających się we Lwowie drużynowych mistrzostw ZSRR. Oprócz rekordów w wyciskaniu (113,5 kg), pobił on także w dodatkowym podejściu rekord świata w podrzucie rezultatem 128,5 kg. W trójbój Kriżiszczin uzyskał 335 kg (112,5—95—127,5) wyprzedzając Smietanina — 320 kg.

Także w innych wagach uzyskała no świetne rezultaty. W kugielkę zwyciężył Feliks Bielenkow — 352,5 kg (115—102,5—135) przed mistrzem olimpijskim Aleksiejem Wachoninem — 350 kg. W piórkowej na pierwszym miejscu znalazł się Jurij Gohubcow, który wyrównał rekord Ukrainy wynikiem 375 kg (112,5—115—147,5). Drugie miejsce zajął Walery Uchanow — 372,5 kg. W w. lekkiej najlepszym był Władimir Ławruchin — 412,5 kg (137,5—120—155) przed Nikołajem Nogalcem — 407,5 kg. (PAP)

Dnia 17 grudnia 1969 r. zmarł TADEUSZ NOWACKI

W Zmarłym straciłmy długoletniego, ofiarnego i sumiennego pracownika oraz dobrego kolegę.

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA
Rodzinie Zmarłego składają

DYREKCJA — SAMORZĄD ROBOTNICZY
PRACOWNICY
Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 grudnia 1969 r. o godz. 9.10 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

K9475

† Dnia 18 grudnia 1969 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa, ukochana siostra i ciocia

DYONIZA STANISZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 22 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, po eksportacji zwłok z Szamocina.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

16233g



Redaguje Kolegium Marian Piesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca dyrektora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 (cały zespół redakcyjny), sekretariat redakcji 657-76 w godz. od 8.30—17, redaktor naczelny 657-76 zastępca red. naczelnego 657-18 sekretarz redakcji 648-85. Dział łączności z czytelnikami — Informacja dla czytelników 657-18 dział miejsc 659-39 redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań ul. Grunwaldzka 19, telefon: 452-89 i 611-21. Za treść i terminy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wpłaty na prenumeratę kwartalna półroczna i roczna przyjmują placówki Poczty i Rachunku. Druk: Poznańskie Zakłady Graf. Im. M. Kasprzaka. Poznań. Z wierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekwizytów. G-5

Hokeiści Zjednoczonych grają we Wrześni

Dzięki korzystnym warunkom lodowym, publiczność wrzesińska będzie mogła w dniach 20 i 21 bm. oglądać miejscowe zespoły w hokeju na lodzie, w walce o mistrzowskie punkty. Drużyny seniorów i juniorów Zjednoczonych zmierzą się z zespołami szczecińskiej Sparty. Początek meczu w sobotę o godz. 19, w niedzielę o 11. (x)

Sukces zapaśników Poznania

Zapaśnicza reprezentacja Poznania rozegrała wczoraj spotkanie w stylu klasycznym z norweskim zespołem Uraedd Porsgrunn, zwyciężając zdecydowanie 8:2.

Na ślizgawce!



Wyjątkowo sprzyjające warunki atmosferyczne pozwoliły na urządzenie wielu lodowisk na boiskach szkolnych, w ogródkach jordanowskich a także na podwórkach i skwerkach. Troska o bezpieczną zabawę dla dzieci godna jest pochwały, gdyż zażmarznęte stawki, jeziora czy rzeki nie dają nigdy pełnej gwarancji bezpieczeństwa. Wykorzystajcie wszystkie możliwości aby wokół waszych domów i osiedli było jak najwięcej lodowisk dla dzieci.

Pot. — K. Przychodzik

Szachy

EREŃSKI NA FINISZU

Półfinałowe rozgrywki o indywidualne mistrzostwo Polski w Katowicach dobiegają końca. W czwórkowej turnieju znajdują się po 10 rundach: Gasiorowski (Kraków) 7 pkt., Pytel (Lublin) 6,5, Pojedzi niec (Wrocław) 6 oraz Szukaszta (W-wa) 5,5 pkt. z jedną partią odłożoną. Reprezentant Poznania, kandydat Ereński mimo że poniósł dotychczas dwie porażki — od lidera turnieju i b. mistrza Polski Gromka — zdołał zgromadzić również 5 i pół punkta. Gdzie ostatnich 3 rund mistrzostw zadekują o awansie trzech zawodników do finału MP. Poznaniak ma szansę na znalezienie się w pierwszej trójce.

MISTRZ ŚWIATA DOPIERO PIĄTY

Wielki turniej międzynarodowy na Majorce zakończył się sensacją. Aktualny champion szachów Boris Spasski dał się wyprześć przez arcymistrzów — Larsena (Dania) 12 pkt., eksmistrza świata Petrosjana (ZSRR) 11,5 oraz Korczojana (ZSRR) i Horta (CSRS) obaj po 10,5 pkt. Spasski uzyskał 10 punktów z 17 partii. (nt)

Dnia 18 grudnia 1969 r. zmarł STANISŁAW SZOZDA

wieloletni kierownik

Zakładu Eksploatacji Kruszywa w Tomickach.

W Zmarłym straciłmy serdecznego kolegę, sumiennego i ofiarnego pracownika.

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

RADA ZAKŁADOWA — POP — DYREKCJA

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Geologicznego

i Produkcji Kruszywa Mineralnych i Lekkich

w Poznaniu

K9474

† Dnia 18 grudnia 1969 r. zmarła, namaszczona Olejami św., ukochana żona, babcia i prababcia

MARIA JANICKA

z domu NAWROCKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W ciężkim smutku pogrążony

MAŻ z RODZINĄ

Poznań, Chudoby 14. 16235g



NAJPRAKTYCZNIJSZE PREZENTY GWIAZDKOWE

to:

* SUSZARKI DO WŁOSÓW — w cenie od 240 do 320 zł

* MŁYNKOMIKSERY — w cenie — 600 zł

* WIRÓWKI DO SOKÓW „MALINA” — w cenie — 700 zł

DO NABYCIA W SKLEPACH

„ELDOM” W POZNANIU

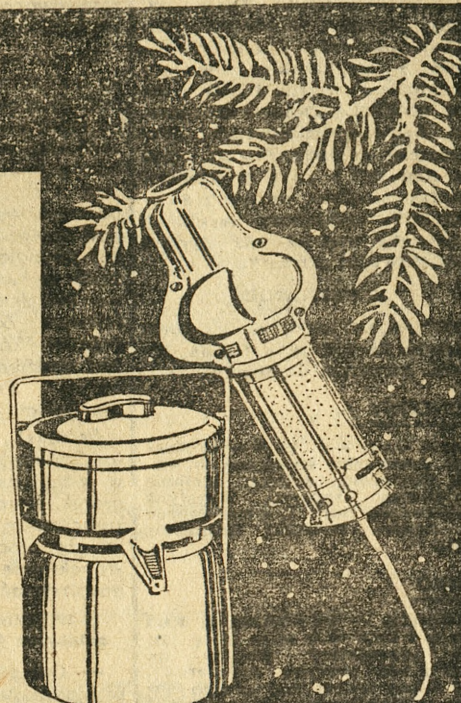
przy

— ul. Wielkiej 24/25

— ul. Dzierżyńskiego 9

— ul. Głogowskiej 58

K9391



Przetargi

Bukowskie Zakłady Materiałów Budowlanych z Twarzyw Sztucznych w Buku, pow. Nowy Tomisz, woj. poznańskie, ul. Dobieżyńska, tel. 264 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie z materiałów wykonawcy następujących detali:

- nakrętek kółpakowych,
- zbrojenia kłami z rurki Ø 12,
- trzpieni metalowych do klamek 8 x 8,
- trzpieni metalowych 7 x 7 x 50,
- kołkogwoździ 6 x 4 x 45,
- kołkogwoździ 8 x 5 x 60.

Termin wykonania prac sukcesywnie wg harmonogramu w 1970 r.

Informacje w sprawie wykonania w wym. detali uzyskać można w Dziale Gospodarki Materiałowej i Transportu BZMBZTSZ.

Do składania ofert zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert — 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod w. wym. adresem do dnia 3 stycznia 1970 r.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 stycznia 1970 r. o godz. 10.

Zastrzeżenie się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K9418

Praca

Pomoc domowa dochodząca ca lub na stałe potrzebna. Warunki dobre. Poznań-Winiary, Koronna 5 m. 18, tel. 507-80. 16171g

Sprzedaż

Maszynę do szycia Lucznik sprzedam — 2.500, Li belta 1 A m. 4, od 16.

Sprzedam nowy płaszcz sztyty na miarę, wisniowy (rozmiar 48) damski. Poznań, Powstańcza 15 m. 10, tel. 336-24. 15991g

Futro czarne łapki karakulowe, nowe sprzedam. Poznańska 11 m. 4. 16136g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 14672g

Dnia 19 grudnia 1969 r. odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś i dziadzia, przeżywszy lat 60

STANISŁAW BRUKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 13.05 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA,
ZIĘĆ, WNUKI i RODZINA

Dnia 18 grudnia 1969 roku odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, mamusia, teściowa i babunia, przeżywszy lat 60

TEODORA BURDECKA

z SOCHÓW

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 13 z domu żałoby na cmentarz parafialny w Krzesinach.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Śmigła 4. 16236g

† W dniu 18 grudnia 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, siostra, teściowa i babunia, nasz nieodżałowany przyjaciel, śp.

ZOFIA KRASKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Zrozpaczone

CÓRKI z RODZINĄ

16233g



• 500.000 ZŁOTYCH
• i SAMOCHÓD marki „FIAT 125 P” — CZEKA NA CIEBIE W „KOZIOLKACH” K9375

Samochody

Kupię Zastawę. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16276g.

Sprzedam Syrenę 103 z radiem „Berlin” lub oddzielnie. Jarochońskiego 34 m. 12. 16164g

Sprzedam bagażówkę „Borgward” „Trabant” Com bi. Poznań, ul. Grudzińskiego 14. 15901g

Nieruchomości

Sprzedam willę piętrową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13609g.

Sprzedam pilnie połowę domu, ogród. Wiadomość: Leszno, Sienkiewicza 30, parter. 773p

Sprzedam willę jednorodinną możliwosc zamiany mieszkania. Wiadomość: ul. Witkowska 21 m. 9 (Osiedle Warszawskie). 15859g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” — Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne godz. 15—19. 14851g

† Dnia 17 grudnia 1969 r. zasnęła w Bogu nasza droga matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86

MARIA KONIECZNA

z domu MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy kościele w Swarzędzu.

W smutku pogrążona

RODZINA

16261g

† Dnia 19 grudnia 1969 r., opatrzona Sakramentami św., zmarła najukochańsza żona, matka i babcia, przeżywszy lat 70

ANTONINA JANEDA

z domu LEWANDOWSKA

Wyprowadzenie zwłok z domu do kościoła dnia 21 bm. o godz. 14, po czym kondukt na cmentarz na Naramowicach.

W głębokim smutku pogrążony

MAŻ z RODZINĄ

Poznań, Naramowicka 180. 16244g

† Dnia 18 grudnia 1969 roku zmarł w 64 roku życia, po ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW SZOZDA

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. o godz. 14.45 na cmentarzu przy ul. Piątkowskiej,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

Poznań, ul. Obornicka 67 m. 3. 16265g

† Dnia 18 grudnia 1969 r. odszedł od nas niespodziewanie, namaszczony Olejami św., najdroższy mąż, ojciec, brat i szwagier, przeżywszy lat 59, śp.

TELESFOR WIETRZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążeni

ŻONA, SYNOWIE z RODZINĄ

Poznań, Głogowska 65 m. 46. 15250g

Osieczna — azyl chorych dzieci

Mury tego zamczyska od dzie-
sięciu lat rozbierają gwa-
rem młodych głosów. W dawnej
sali rycerskiej pod gotyckimi lu-
kami sklepienia zasiadają rze-
dem przy stołach mali kuracjo-
szkie. To jadalnia, a obok, w sali
okolonej ławami, gdzie ongiś
sprawowano rok sądowe, mieści
się biblioteka szkolna.

Dawne herby i napisy w języ-
ku łacińskim informują, że ten za-
mek zbudowali jeszcze w 1530 ro-
ku Górkowie, a odbudował go z
zachowaniem dawnych gotyckich
murów Andrzej Czarnkowski. Spa-
lony w czasie wojen szwedzkich,
odbudowany w obecnej postaci
pod koniec XIX stulecia, docze-
kał się pałac ten czasów dzisiej-
szych w niezłym stanie. Po woj-
nie był domem pracy twórczej
Instytutu Zachodniego, potem
Polskiej Akademii Nauk, obecnie
jest siedzibą Państwowego Sana-
torium Przeciwréumatycznego
dla Dzieci.

Personel, którym kieruje dyrek-
tor Sanatorium i lekarz pediatra
w jednej osobie — Henryk Miel-
czarek, stara się stworzyć młodym
kuracjom takie warunki pobytu,
aby proces chorobowy, nie-
jednokrotnie zaawansowany,
powstrzymał.

— W jakim stopniu leczenie sa-
natoryjne jest skuteczne?

— Osiągamy w większości
przypadków wyraźną poprawę
stanu zdrowia dzieci. Nasze za-
biegi mają przede wszystkim
na celu zahamowanie postępu
jącego schorzenia serca w wy-
niku choroby reumatycznej.
Wada serca prowadzi bowiem
do poważnego kalectwa.

— Jaka jest, zdaniem reumatolo-
gów, przyczyna postępów cho-
roby reumatycznej, która staje
się jedną z najgroźniejszych cho-
rób społecznych?

— Urbanizacja naszego ży-
cia sprzyja występowaniu tej
choroby. Częste infekcje, ciasno-
ta mieszkań, szkół, żłob-
ków, przedszkoli, budownictwo
z nieodpowiednich materia-
łów, choroby starszych, które
są niezwykle groźne dla dzie-
ci. Wystarczy banalna angina,
aby pojawiły się dolegliwości
reumatyczne. Często ta choro-
ba przychodzi skrycie, ataku-
jąc organizm dziecka, przede
wszystkim jego serce.

— Dlaczego akurat Osieczna
wybrano na miejsce rehabilita-
cji dzieci po tej chorobie?

— W medycynie przeważa po-
gląd, że należy leczyć dziecko
w warunkach klimatycznych
zblizonych do tych, w jakich
ono stale żyje. Klimat w oko-
licy tego pałacu jest łagodny
i wpływa na pobudzenie jezio-
ra, chłodniejszy w lecie, cie-
plejszy w zimie. W ciągu 10
lat przebywało w naszym Sa-
natorium 3800 dzieci w wie-
ku od 4 do 16 lat. Przeważnie
przyjeżdżają tu na 6-tygodniowy
lub trzymiesięczny turnus
y dzieci z województwa poz-
nańskiego, choć nie brak i z
innych stron Polski. Mogą one
tu kontynuować naukę w za-
kresie 8 klas szkoły podstawo-
wej. Odbierała się ona dotych-
czas w nader trudnych warun-
kach.

**OTACZAJCIE DZIECI
NALEŻYTĄ OPIEKĄ! NIE
POZWALAJCIE, ABY BA-
WILI SIĘ ZAPALKAMI!**

nut z duetem fortep. Ferranta
i Teicher: 10.30 Piosenka miesia-
ca: 11. Rozgłoszenia Harcerska: 11.40
„Omni-busem po Edisonii”: 12.15
Tropami ludzi i pieśni: 13.15 No-
wości Programu III: 14. Radiowy
Magazyn Przebojów: 14.30 W Je-
ziotach: 15. Koncert żywych
16.05 Tygodniowy przegląd wyda-
rzeń międzynarodowych: 16.20 Teatr PR:
„Perla” — słuch: 17.12 Polskie
tańce ludowe: 17.30 Zespół „Stu-
dio M-2” w repertuarze jazzo-
wym: 18.05 Z polskimi muzykami i
operekt: 19.15 „Przy muzyce o
sporcie”: 20.10 „O czym mówią w
świecie”: 20.30 „Matysławskie
21. Gra Ork. Tan. PR pod dykt. E.
Czerwonej: 21.30 Zespół Dźwię-
tów: 22. Muzyka taneczna: 23.10 Prze-
boje taneczne — przedwczoraj,
wczoraj i dziś: 0.10 Program nocny
z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05,
16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8 „Moskwa z melodia
i piosenka — słuchaczom pol-
skimi”: 8.35 „Radioproblemy”:
10 Wielkopolska Niedziela: 12.30
Poranek symf. Ork. PR i TV w
Krakowie p/d S. Hasi: 13.30 Me-
lodie, które zdobyły świat: 13.55
Program z dywanikiem: 15.15
Dla dzieci: „Przygoda w czasie” —
słuch: 15.45 Gra Poznańska 15-ka
Radiowa: 16 „Kronika Dnia Dzi-
siejszego”: 16.30 Konc. Chopinow-



Doktor Henryk Mielczarek: „...
Mamy duże trudności z obsadze-
niem etatów lekarskich...”
Fot. — K. Przychodźki

kach, a to na skutek ciasno-
ty pomieszczeń.

W czasie naszej rozmowy
wszedł do gabinetu kierownik
miejscowej Szkoły Podstawowej
— Mieczysław Komisarz. Poka-
zał dyrektorowi dokument, przy-
znający sanatorijnej szkole 80
tyśięcy złotych z SFBSi na wypo-
sążenie wykańczonego właśnie
budynku.

Posłaliśmy go obejrzeć. Z rade-
ry, wykupionej dzięki finansowej
pomocy PWRN, wyrósł nowoczes-
ny budynek, który oprócz czte-
rech izb lekcyjnych i pomiesz-
czeń sanitarnych zawiera jeszcze
dwa mieszkania dla personelu
lekarskiego.

— Mamy trudności z obsa-
dzeniem etatów lekarskich —
martwił się dyrektor Mielczarek.
— Młodzi lekarze nie kwa-
pią się do osiedlania na pro-
wincji, choć mają możliwości
zdobycia specjalizacji. Mamy
nadzieję, że te mieszkania
pozwolą nam przyciągnąć leka-
rzy.

Te zmartwienia nie przeska-
dzają dyrektorowi snuć planów
zagospodarowania otoczenia
szkoły.

— Tu założymy kwietniki i
chodniki, aby dzieci mogły
suchą nogą przejść z pałacu
do szkoły.

— No, a co będzie z drogą?

— przypomniał kierownik Kom-
sarsz.

Oblicze dyrektora spochmur-
niało. Rozłożył ręce.

— Pani nie wie, na jaki po-
mysł wpadły nasze władze
miejskie. Chcą między pała-
cem, zabytkowym przecież i
chronionym specjalnymi prze-
pisami jako siedziba Sanato-
rium, a wybudowaną w obre-
bie naszego parku szkołą —
przeprowadzić drogę, a właści-
wie jeszcze jedną miejską uli-
cę, która nie jest nieodczowna.

— Może jednak nie dojdzie do
realizacji tego pomysłu — usiłu-
je pocieszyć moich rozmówców.

— My też tak sadzimy, choć
o jakiś czas pojawiają się
różni technicy i wciąż mierza.
Denerwujemy się, zwłaszcza
że — o czym ojcowie miasta
wiedzą — przy wykopach pod
szkołę natrafiliśmy na szczątki
grodziska, które istniało nad
Jeziorem Łoniewskim jeszcze
w X wieku, a więc i z tego
względów nie należy wytyczać
tu drogi.

Rozmawiała:
MARIA POLCYNOWA

ski z nagrań Al. Brailowskiego;
17.05 Warszawski Tygodnik Dźwię-
kowy: 17.30 Rewia piosenek: 18
Bał u Salomona — słuch: 18.34
Wielokółki muzyczne: 20. Wieczór
w gospodzie „Pod Gadającym
Niedźwiedziem”: 21.30 Zając w
mroku: 22.05 Ogólnop. i Pozn. wie-
domości sportowe: 22.35 Niedziel-
ne spotkania z muzyką — w pro-
gramie utworzy Czajkowskiego i
Dworzaka: 23.35 Jazz na dobranoc
— Modern Jazz Quartet.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz;
14.05 Przeboje na start: 14.20 Pe-
ryskop — przegląd wydarzeń ty-
godnia: 14.45 Festiwal jazzowy w
Nowym Orleanie: 15.05 „Bierz go,
Sam” — opow.: 15.25 Zwierzenia
prezentera: 15.50 Światowe prze-
boje po polsku: 16. Pamiątnik z uli-
cy Sześciłowej — rep.: 16.30 Missa
Criolla: 16.50 Siaba pieśń — gaw.;
17. Niedzielne rytmy: 17.30 „Ka-
mien, co się toczy” — odc. 7 pow.
Seana O'Hanlona: 17.40 Mój ma-
gneton: 18. Ekspressem przez
świat: 18.05 Polonia śpiewa: 18.20
„List do konia”: 18.35 Kronika ze
spotu ABC: 19 „Kanarek” — stu-
chowski M. Ołbrowskiego: 19.35
Mini-max — czyli minimum słów,
maksimum muzyki: 19.55 „Powola-
nie”: 20.15 Syntetyczne konc. skrzyp-
cowe: 20.55 Nasza Polska repor-
terska: 21.25 Mel. z autografem

Bez kwalifikacji ani rusz

ZMW i WZ PGR lansują nowe formy szkolenia

Do państwowych gospodarstw rolnych przychodzi coraz
więcej młodych specjalistów różnych dziedzin — agro-
techniki, hodowli, mechanizacji. Przyciąga ich tutaj roz-
mach, nowoczesność, technika, a przede wszystkim wysoki
stopień urbanizacji codziennego życia. Takie kombinaty
i przedsiębiorstwa jak: Manieczki, Bieganowo, Głuchowo, So-
kołowo, Żydowo i inne, nie mają kłopotów z pozyskaniem
specjalistów. Wywierają już oni pozytywny wpływ nie tylko
na własne przedsiębiorstwa, ale i na całą okolicę. Jest to
zjawisko niezwykle korzystne z punktu widzenia per-
spektyw rozwojowych naszej wsi.

Tym bardziej razi i niepo-
koj fakt, że spora grupa mło-
dzieży, głównie pracowników
fizycznych, posiada jeszcze bar-
dzo niski poziom wiedzy ogół-

nej i zawodowej. Podniesienie
ich kwalifikacji do poziomu za-
sadniczej szkoły zawodowej,
jest — jak stwierdzono na nie-
dawnym Wojewódzkim Zjeź-
dzie ZMW — jednym z naj-
ważniejszych zadań tej orga-
nizacji.

PBR w Wągrowcu wykonało plan roczny

Przedsiębiorstwo Budownictwa
Rolniczego w Wągrowcu
zameldowało o wykonaniu rocz-
nego planu produkcji, wyno-
szącego 50 milionów złotych,
10 grudnia, czyli na 3 tygod-
nie przed terminem. Do końca
bieżącego roku dodatkowa
produkcja przyniesie wartość
około 1700 tys. zł.

Wśród przedsiębiorstw nad-
zorowanych przez Zjednocze-
nie Budownictwa Rolniczego
przedterminowo wykonały rów-
nież swoje zadania Przedsię-
biorstwa Uprzemysłowione
Budownictwa Rolniczego i
Sprzętowo-Transportowe w
Poznaniu.

Za odniesiony sukces zało-
gom należą się słowa uzna-
nia. (d)

Dotychczasowa sieć szkół za-
wodowych w PGR-ach nie jest
w stanie sprostać temu zada-
niu. Tym bardziej nie zala-
wiają sprawy praktykowane
dotychczas metody podno-
szenia kwalifikacji robotników
drogą krótkoterminowych kur-
sów. Przyjęta na zjeździe uc-
chwala proponuje wprowadzić
szkolenie dwuletnie bez odry-
wania uczących się od warszta-
tu pracy, pod opieką wysoko-
kwalifikowanych mistrzów. W
ciągu tych 2 lat nauki i pracy
młodzi robotnicy winni opano-
wać sumę wiedzy ogólnej, za-
wodowej i teoretycznej, prze-
widzianej programem zasadni-
czej szkoły zawodowej.

Dla sprawy tej zagwaranto-
wana została pomoc ze strony
Wojewódzkiego Zjednoczenia
Państwowych Gospodarstw
Rolnych. Odbyło się już współ-

ne kolegium Zarządu Woje-
wódzkiego ZMW i WZ PGR,
na którym ustalono konkretne
zamierzenia i zadania. M. in.
ustalono, że uzyskanie przez
młodzię pracującą fizycznie
kwalifikacji na poziomie za-
sadniczej szkoły zawodowej bę-
dzie brane pod uwagę przy roz-
dziale mieszkań pracowni-
czym. Stwarza to istotny bod-
ziec wyzwalania ambicji i u-
krytych nieraz zdolności mło-
dych pracowników PGR-ow-
skich. (fb)

Z Leszna

MHD modernizuje sklepy

Kosztów 800 tys. zł Miejski
Handel Detaliczny w Lesznie
dokonał w bieżącym roku dal-
szej modernizacji 21 sklepów
i jednego kiosku. Wybudowa-
no również duży magazyn owo-
cowo-warzywny w południo-
wej części miasta. Dzięki tej
inwestycji MHD na okres zimy
zmagazynował znacznie
większe zapasy warzyw i owo-
ców. W porównaniu do 1968
roku rezerwa ziemniaków
zwiększyła się o 84 tony, wa-
rzyw o 9 ton, a owoców o 14
ton. Zakupiono także nowo-
czesne urządzenia chłodnicze
dla kilku sklepów.

Plany na rok 1970 zakłada-
ją dalszą modernizację i re-
mont 7 większych sklepów
nie licząc drobnych remon-
tów, a ponadto zwiększenie
liczby urządzeń chłodniczych.
Przeznacza się na ten cel blis-
ko 800 000 zł.

Ponieważ brak wykonawcy
utrudniał realizację wielu za-
mierzeń, dyrekcja MHD posta-
nowiła utworzyć w przyszłym
roku własny oddział usług re-
montowo-budowlanych. Nowa
biurowca przejmie wszystkie
bieżące remonty sklepów i
drobne inwestycje MHD. Bę-
dzie również świadczyła usłu-
gi dla Leszczyńskich Zakła-
dów Gastronomicznych. (r)

W RSP Młodasko

Prezent na 20-lecie

W styczniu 1970 r. minie 20 lat od daty założenia Rolni-
czej Spółdzielni Produkcyjnej w Młodasku, w powiecie sza-
molińskim. 70 członków gospodujących na 564 ha, uzyska-
je 28 kwintali zbóż z ha, ziemniaków — 224 i buraków —
367 kwintali z ha.

Spółdzielnia nastawiona jest
przede wszystkim na produk-
cję roślinną. Kierowna przez
doświadczanego fachowca Mi-
kołaja Szelesta, zaliczana jest
do przodujących w woj. poz-
nańskim. Średnia dniówka o-
brachunkowa w ostatnich la-
tach wynosiła 100 zł. Organi-
zowanie kolonii dla dzieci i
wycieczek krajoznawczych to
stały program działania RSP.

Ostatnio jubilatka otrzyma-
ła nowy obiekt kulturalno-
oświatowy (na zdjęciu). Prace
budowlane wykonywała włas-
na ekipa pod kierunkiem Zyg-
fryda Janika. Budynek posia-
da kawiarnię wyposażoną

na ekipa pod kierunkiem Zyg-
fryda Janika. Budynek posia-
da kawiarnię wyposażoną



Fot. — M. Różański

Po latach pracy na zasłużony wypoczynek

W świetlicy Rady Zakłado-
wej ZZK w Lesznie aktywni
związkowi, pracownicy i kie-
rownictwo miejscowej Wago-
nowni PKP żegnali swych ko-
legów odchodzących na eme-
ture. Stefan Losiak (stolarz),
Stanisław Łapacz (ślusarz),
Paweł Pawlik i Franciszek We-
ber (rewidenty wagonów) oraz
Stanisław Jeżycki i Józef Ba-
wolski (rzemieślnicy przy re-
widencjach wagonów) przepra-
cowali w kolejnictwie 25 lat.

Za długoletnią pracę otrzy-
mali dyplomy uznania i wią-
zanki kwiatów, a zespół regio-
nalny szkoły podstawowej nr
3, której Wagonowia patronuje,
przygotował specjalny pro-
gram artystyczny. (r)

przez GS Kaźmierz, świetlicę
oraz łaźnię dla pracowników.

Z okazji przekazania obiek-
tu do użytku koło ZMW zor-
ganizowało konkurs na tema-
ty związane z historią spół-
dzielni. Zwycięzczyń kon-
kursu, Krystyna Graczyk, w
nagrodę pojedyńcze na wyciecz-
kę do Związku Radzieckiego.
Zakończenie uroczystości sta-
nowił koncert z płyt, dedyko-
wany wszystkim osobom, któ-
ry przyczynili się do wybu-
dowania obiektu, zasłużonym
pracownikom spółdzielni, trak-
torzystom i innym. (mr)

WADKI tygodnia

W Skawowie (pow. Sroda). „War-
szawa” prowadzona przez Ludwi-
ka S., podczas wyprzedaży sa-
mochodu cysterny potraciła prze-
chodnia Stefana S. Poniósł on
śmierć na miejscu.

W miejscowości Drużyna (pow.
Srem) na torach kolejowych zna-
lezione zwłoki Piotra T. MO usta-
liła. Ze stał on przyjechany przez
pociąg relacji Poznań — Wrocław.

W Malczewie (pow. Gniezno).
Romuald N. postrzelony z broni my-
śliwskiej Andrzeja R. Dochodze-
nie trwa.

W Kostrzynie (pow. Sroda). Jó-
zef D. który — jak ustaliła Mi-
licja — nagłe wstąpił na jezdnię,
został potrącony przez samochód
osobowy, prowadzony przez Józe-
fa W. Pleszy doznał poważnych
obrażeń.

W pobliżu Lipna (pow. Leszno).
„Warszawa”, która kierował Ste-
fan Z., potraciła idącego prawą
stroną jezdni Andrzeja P. (doznał
złamanie nogi) i Józefa T. (wstrząs
mózgu). Oba poszkodowanych prze-
wieziono do szpitala.

W Srodzie Zygmunt K. został po-
trącony na jezdni przez samochód
ciężarowy. Prowadzony przez Ed-
warda P. Przechodzień doznał o-
brażeń. (ak)

odpowiadamy

Cz. M. pow. Oborniki. „...
byby zobowiązany do wypłaty
różnicy między otrzymaną rentą
inwalidzką a średnim wynagro-
dzeniem (przed wypadkiem) jed-
ynie wtedy, gdyby nie mógł podjąć
Pan zatrudnienia bez swej winy.”
(2511)